**Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.**

**Nr. 1** GRUDZIĄDZ, styczeń 1929 r. **Rok II**

# Nauczyciel Pomorski

Okólnik Organizacyjny Pomorskiego Oddziału Okręgowego
„Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych".

Wychodzi 12 razy w roku - w pierwszej połowie każdego miesiąca. Cena pojedyńczego numeru 50 gr bez przesyłki. Abonament wraz z przesyłką: miesięcznie 0,55 zł, kwartalnie 1,50 zł, półrocznie 2,70 zł, rocznie 4,80. Członkowie „Stow. Ch. N. Naucz. Szk. Powsz." Okręgu Pom. płacą za numer wraz z przesyłką 25 gr miesięcznie oprócz składek członkowskich i razem z niemi na PKO. Poznań nr. 206.133 (Pomorski Zarząd Okręgowy). —

Redakcja: Komitet Redakcyjny - Redaktor odpowiedz. Albin Nowicki Grudziądz, Młyńska 1926 tel 121. Adres Redakcji i Administr.: Grudziądz, Rynek nr. — 15 p. I. —



## TREŚĆ NUMERU



Odbito czcionkami „Głosu Wąbrzeskiego" (B. Szczuka) Wąbrzeźno-Pomorze.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 1 GRUDZIĄDZ, styczeń 1929 r. Rok II

# Nauczyciel Pomorski

Okólnik Organizacyjny Pomorskiego Oddziału Okręgowego
„Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych".

Wychodzi 12 razy w roku - w pierwszej połowie każdego miesiąca. Cena pojedynczego numeru 50 gr bez przesyłki. Abonament wraz z przesyłką: miesięcznie 0,55 zł, kwartalnie 1,50 zł, półrocznie 2,70 zł, rocznie 4,80. Członkowie „Stow. Ch. N. Naucz. Szk. Powsz." Okręgu Pom. płacą za numer wraz z przesyłką 25 gr miesięcznie oprócz składek członkowskich i razem z niemi na PKO. Poznań nr. 206.133 (Pomorski Zarząd Okręgowy). —

Redakcja: Komitet Redakcyjny - Redaktor odpowiedz. Albin Nowicki Grudziądz, Młyńska 19/26 tel. 121. Adres Redakcji i Administr.: Grudziądz, Rynek nr. 15 p. I. —



## Sprawy ogólne

# *Ankieta w sprawie „Nauczyciela Pomorskiego"*

*Niniejszym numerem wstępujemy w drugi rok kalendarzowy istnienia „Nauczyciela Pomorskiego". Chcąc nasz okólnik organizacyjny podnieść pod względem treści i formy, przystosując go do życzeń Szanownych Czytelników, Redakcja rozpisuje niniejszem ankietę, prosząc Szanowne Zarządy Kół i naszych Czytelników o nadsyłanie Swych życzeń pod adresem „Nauczyciela Pomorskiego".*

1. *Jaki winien być tytuł?*
2. *Jaka zewnętrzna strona okładki?*
3. *Jaki format?*
4. *Jaka objętość numeru?*
5. *Jakie działy winien uwzględniać „Nauczyciel Pomorski"?*
6. *Co należy dodać, co skreślić?*
7. *Jak zapatrują się Czytelnicy na cenę?*
8. *Czy „Naucz. Pom." ma wychodzić jako miesięcznik?*
9. *Jeżeli ma częściej wychodzić, jaką cenę i jaką formę pokrycia wydatków proponują Czytelnicy?*

*Przy tej sposobności wskazujemy na odezwę, ogłoszoną w poprzednim numerze str. 2 i 3. Przypominamy że począwszy od nowego roku wysyłać będziemy tym Kołom i tym członkom, którzy wpłacili dodatkowo 25 gr miesięcznie, wysyłając prenumeratę wraz z składkami członkowskiemi na konto P. K. O. Poznań nr. 206—133. Pomorski Zarząd Okręgowy.*

*Niečzłonków obowiązuje wyższa opłata;*
*1. pojedyńczy numer bez przesyłki 50 gr*
*2. abonament miesięczny wraz z przesyłką 55 gr*
*abonament kwartalny „ z „ 1,50 zł*
*„ półroczny „ z „ 2,70 zł*
*roczny „ z „ 4,80 zł*

*Przesyłkę uskuteczniać będziemy pocztową dostawą do domu pod adresem naszych członków i abonentów.*

*Szanowne Zarządy Kół prosimy usilnie ponownie, aby zajęły się tą sprawą przedstawiając ją Swym członkom na najbliższym posiedzeniu Koła i polecając abonowanie naszego „Nauczyciela Pomorskiego", wyniki oraz dokładne czytelne adresy abonentów (z podaniem poczty, powiatu — ulicy numeru domu) nam komunikując. Wyniki ogłosimy w następnym numerze „Nauczyciela Pomorskiego".*

*REDAKCJA.*

# OKRĘG POMORSKI WOBEC POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ.

Dla urzędowego wykazania wyników pracy w szkolnictwie polskiem bierze nauczycielstwo udział w P. W. K. Aby wykazać rozmiary pracy organizacyjnej i kulturalno - oświatowej wystąpi prócz tego nasza zawodowa organizacja „Stowarzyszenie Chrz. — Nar. Nauczycielstwa Szk. Powszechnych".

Aby dział ten wypadł pod każdym względem okazale i aby Okręg Pomorski nie stał na szarym końcu, musi Zarząd Okręgowy posiadać dane statystyczne, dotyczące życia naszych Kół z dziesięciolecia istnienia naszej organizacji.

W tym celu wszystkie Koła nadeślą odpowiedź na pytania, zestawione niżej, najpóźniej do dnia 30 stycznia 1929 r.:

**A. PRACA KOŁA:**

1. Liczba członków w każdym roku kalendarzowym (mężczyzn, kobiet, stałych i niestałych)?
2. a) Liczba zebrań miesięcznych, nadzwyczajnych, walnych?
   b) Frekwencja?
3. Liczba posiedzeń Zarządu i Sekcyj?
4. Liczba wygłoszonych referatów zawodowych?

5. Liczba wycieczek, teatrów amatorskich, wystąpień chórów, odczytów, pogadanek, interwencyj?
6. Stan bibljoteki Koła?
7. Inne imprezy Koła?
8. Stan Kasy w każdym roku?
9. Wyjazdy organizacyjne?
10. Śmiertelność wśród naszych członków?

B. PRACA POZASZKOLNA:

1. Do których organizacyj i ilu członków należy?
2. Jakie spełniają funkcje i jakie zajmują stanowiska?
3. Ilość wygłoszonych referatów, odczytów, sprawozdań?
4. Ilość urządzanych występów publicznych: przedstawień amatorskich, występów muzycznych etc.?

Aby Zarząd Okręgowy mógł sporządzić odpowiednie zestawienia, spisy i wykresy, winny **wszystkie Koła** nadesłać w oznaczonym terminie bardzo dokładnie sporządzone wykazy.

**Pomorski Zarząd Okręgowy.**

## Nasze Koła wobec utworzenia Chóru Nauczycielstwa Pomorskiego.

Myśl zainicjowana przez prof. p. Dawidowicza, a poruszona na łamach poprzedniego numeru „Nauczyciela Pomorskiego", wywołała wśród naszych czytelników żywe zainteresowanie, objawiające się w licznych zgłoszeniach, słowach zachęty i pochwały.

Aby umożliwić nam ukończenie prac przygotowawczych jak: wydanie regulaminu i t. p. prosimy Szanowne Zarządy Kół, aby na porządek obrad następnego posiedzenia postawiły sprawę utworzenia „Chóru Nauczycielstwa Pomorskiego". Przy tej sposobności polecamy zaznajomić członków z treścią naszej odezwy umieszczonej w nr. 3/28 roku „Nauczyciela Pomorskiego" na str. 3, zachęcając ich do wpisywania się na czynnych członków i zbierając podpisy zgłaszających się na osobnej liście.

Wszelkie zgłoszenia członków „Chóru Nauczycielskiego" należy przesłać najdalej do dnia 30. 1. 29 r. do biura naszego (Grudziądz, Rynek 15, I.)

## AKTUALNE POSTULATY NAUCZYCIELSTWA POMORSKIEGO.

Jeszcze nie zdołało nauczycielstwo pomorskie oswoić się z myślą i faktem, że w przeciągu pierwszego dziesięciolecia odebrano mu jedno źródło dochodu po drugiem, umowami i prawami wprowadzone, zwyczajem uświęcone, a Traktatem zagwarantowane, sta-

nowiące podstawę jego pozycji społecznej na Pomorzu, gdy robi się w chwili obecnej usilne zabiegi, aby ogołocić nauczycielstwo na Pomorzu z resztek swych pozostałych praw, pchając stan nauczycielski umiejętnie i konsekwentnie po równi pochyłej do kompletnej pauperyzacji i proletaryzacji, do pogardy w oczach reszty społeczeństwa.

Istnieje nawet na Pomorzu osobna instytucja, która — zdaje się — ma za szczególny cel i główne zadanie: gnębienie nauczycielstwa i ograbianie go z wszelkich praw i przywilejów: „Związek Powiatów na Pomorzu" z starostą chełmińskim, p. Ossowskim, na czele. Komunikaty, fabrykowane przez dobrze za to opłacanego urzędnika, p. Fredyka, zazwyczaj mętne i częstokroć niezgodne z prawdą, wysyłane pp. starostom na Pomorzu, są źródłem wszelkiego dla nauczycielstwa zła i często pobudką do zaciętej walki, prowadzonej z nauczycielstwem przez najniższe instancje administracji i przez nieoświecony, a zachłanny lud. Niektórzy starostowie — naogół ci „od pługa i skiby! —, ceniąc fredykowskie elaboraty wyżej od obowiązujących urzędowych rozporządzeń i decyzyj, w swej naiwności ducha podawają te wypociny dosłownie jako urzędowe rozporządzenia i instrukcje pp. wójtom i sołtysom do wiadomości, a co gorsze, do wprowadzenia w czyn, siejąc popłoch wśród z nienacka napadniętego nauczycielstwa pomorskiego, spokojnie oddającego się pracy zawodowej i społecznej.

Leży przed nami następujące pismo: „Wydział Powiatowy. Nr. dz. 6321/28. W. P. I. Grudziądz, dnia 8. 11. 28 r. Podpis: „Przewodniczący Wydziału Powiatowego, Starosta (—) Czarliński. „... Jak stwierdziłem, gminy nie wykorzystują wszystkich źródeł dochodowych, jak np. nie pobiera się:

7. rolę szkolną ponad 4 morgi odebrać kierownikom szkoły przez uchwałę miejscowej rady szkolnej, pozostawić kierownikom szkoły tylko 4 morgi, resztę zaś należy wydzierżawić publicznie i wstawić dochód do budżetu szkolnego, tak że w ten sposób zmniejsza się wydatki na szkołę;

8. od nauczycieli powinno się pobierać komorne, jeżeli mieszkają w budynkach gminnych;

9. kwoty, wstawione do budżetu szkolnego na podwody dla Inspektora szkolnego nie należy uznać i nie wstawiać do budżetu gminnego;

10. szkoły nieczynne (przez komosację) należy wydzierżawić i dochód wstawić do budżetu gminnego.

Przy zestawieniu budżetów na rok 1929/30 należy powyższe brać pod uwagę, w przeciwnym razie Wydział Powiatowy odmówi zatwierdzenia budżetu, wzgl. zmniejszy lub wstrzyma płacenie subwencji".

Sprawę poruszoną pod punktem 7., omówił przy mylnem używaniu i cytowaniu ustaw i artykułów w obszernym komunika-

cie „Związek Powiatów Województwa Pomorskiego, L. dz. 1508/28 O. Dat. roli dla kierowników publ. szkół powsz., Chełmno, dnia 2. 11. 28 roku podpis: (—) Ossowski, prezes, a „Wydział Powiatowy, Nr. dz. 6248 W. P. I. Grudziądz, dnia 6. 11. 28 r." pośpieszył się, wysłać dosłowną odbitkę z nagłówkiem i podpisem powyższego komunikatu, dodając od siebie jedynie dopisek: „Do wszystkich Panów Sołtysów pow. Grudziądzkiego. Powyższy odpis przesyłam do wiadomości. Przew. Wydz. Pow., Star. (—) Czarliński." Podobnych kwiatków, świadczących o źródłach „urzędowych" zarządzeń mamy w swej tece dużo. Szczupłość miejsca nie pozwala nam niestety, opublikować naraz wszystkich materjałów, na podstawie których jednak każdorazowo chętnie służymy zainteresowanym radą, pomocą i wskazówkami. Na zjeździe Prezesów Kół (Grudziądz, dnia 2. 2. 29 roku) poświęcimy tym palącym sprawom należytą uwagę, szczegółowo je omawiając.

Narazie zwracamy się publicznie do Pana Wojewody Pomorskiego z następującą prośbą:

Dwukrotnie podkreślił Pan Wojewoda wobec naszej delegacji konieczność spotęgowania prac kulturalno - oświatowych i społecznych na Pomorzu, współpracy przy tem dziele naszej — najliczniejszej i najsilniejszej na Pomorzu — organizacji nauczycielskiej, oraz wstawienie przez komuny do budżetu odpowiednich pozycyj na te prace.

Głównym motorem pracy pasywnej jest zawsze i wszędzie nauczyciel. Z całą stanowczością wskazujemy na to, że motor ten stanie, jeżeli czynniki urzędowe nadal dokładać będą wszelkich starań, aby uniemożliwić mu pracę; a będzie to tedy, jeżeli nauczyciel o próżnym żołądku medytować będzie nad tem, skąd wziąć dla swej rodziny na jutro kawałek chleba, już nie mówiąc o takim luksusie n. p. w jaki sposób może nauczyciel z wioski umożliwić swym dzieciom pobyt w szkołach średnich i wyższych!

Chcąc widzieć w nauczycielu nadal czynnik, gorliwie zajmujący się pracą kulturalno - oświatową i społeczną, zechce Pan Wojewoda postarać się o to, aby

1. czynniki administracyjne raz na zawsze przestały szarpać, poniewierać i czepiać się nauczycielstwa, szkoły i inspektora szkolnego,
2. przywrócono nauczycielstwu to, co mu się dawniej należało i co mu nie mniej dzisiaj się należy,
3. aby wyjaśnił pp. starostom, szczególnie tym poczciwcom „od pługa i skiby", że ich władzą przełożoną są Województwo i Ministerstwo (a nie prywatne organizacje „Zw. Pow. Woj. Pom.) że wobec tego obowiązują ich urzędowo inne zasady i prawidła aniżeli skrypta, wykancypowane przez p. Fredyka, a nawet podpisane przez samego pana starostę Ossowskiego, — czyli że „dłużej klasztora niż przeora"!

## Sprawy organizacyjne

# WSKAZANIA ORGANIZACYJNE.

1. Pomorski Zarząd Okręgowy zwołuje niniejszem zjazd prezesów Kół na sobotę, dnia 2. 2. 29 r. (Święto Matki Boskiej Gromnicznej) do Grudziądza; na porządku obrad: sprawozdanie Zarządu Okręgowego, sprawozdania prezesów Kół, sprawy „Nauczyciela Pomorskiego", „Kasy Pośmiertnej", „Chóru Nauczycielstwa Pomorskiego". Początek o godz. 9 rano. Lokal podamy listownie i w prasie.

2. Przypominamy, że w myśl art. 105 i 106 winny odbyć się w grudniu 28 r., najdalej w styczniu 29 r. Walne Zgromadzenia Kół miejscowych i powiatowych, na których należy złożyć roczne sprawozdanie, organizacyjne i kasowe, przeprowadzić absolutorjum i zgodnie ze statutem wybory Zarządu, Komisji Rewizyjnej, sekcyj, delegatów). Prosimy, nadesłać nam odpisy protokółów Walnych Zgromadzeń i sprawozdania do „Nauczyciela Pomorskiego".

3. Wszystkim Kołom wysłaliśmy formularze do rocznych sprawozdań, organizacyjnych, kasowych i dla spisów członków. Prosimy o zwrot wypełnionych formularzy.

4. Przypominamy, że w myśl uchwały Zarządu Gł. z dnia 2. grudnia 1928 r. winny Koła Okręgu Pomorskiego wpłacać całe składki członkowskie (dla Zarządu Głównego i Zarządu Okręgowego razem) na konto P. K. O. Poznań nr. 206—133 Pom. Zarz. Okr.

Blankiety wysłaliśmy wszystkim Kołom i Inspekcjom Szkolnym. O brakach prosimy nas każdorazowo uwiadomić, a wyślemy natychmiast nowe blankiety nadawcze.

Przy wszelkich przesyłkach pieniężnych należy bezwarunkowo zaznaczyć na odwrotnej stronie blankietu bliższe określenie sumy, składki członkowskie, wstępne, za legitymacje, za „Nauczyciela Pomorskiego", zawsze podając nazwę Koła, a przy składkach członkowskich — za który miesiąc i za ilu członków.

Odpowiedni szemat wydrukowaliśmy dla wypełnienia na odwrotnej stronie blankietu.

5. Począwszy od następnego numeru „Nauczyciela Pomorskiego" będziemy podawać w nim szczegółowe zestawienia wpływów

6. Nowe formularze dla miesięcznych sprawozdań organizacyjnych i kasowych prześlemy Kołom w m. styczniu 29 r.

7. Prosimy baczną uwagę poświęcić naszym artykułom, traktującym o „Nauczycielu Pomorskim", „Kasie Pośmiertnej", Powszechnej Wystawie Krajowej", „Chórze Nauczycielstwa Pomorskego", omawiając je szczegółowo na posiedzeniach Kół, a nadsyłając nam zebrany materjał i odnośne uchwały.

**kasowych ze składek członkowskich i za „Naucz. Pom." za każdy poprzedni miesiąc i od wszystkich Kół.**

## Sprawy kasowe

**Po oddaniu do druku poprzedniego numeru „Naucz. Pom."**, w którym opublikowaliśmy na stronie 30 i 31 zestawienie, przesłane nam przez Zarząd Główny, Kół zalegających wobec Zarządu Głównego ze składkami członkowskiemi, otrzymaliśmy z Warszawy po części skorygowany i uzupełniony wykaz Kół Okręgu Pomorskiego, które w mies. listopadzie lub w poprzednich miesiącach nie uiściły składek członkowskich, podkreślamy: nie wysłały ich na konto Zarządu Głównego w Warszawie.

Drugi ten spis podawał następujące zaległości do listopada 28 włącznie:

za 1 miesiąc: Koła Bukowiec, Toruń, Pruszcz;
za 2 miesiące: Koło Jeżewo,
za 3 miesiące: Koło Sierakowice,
za 4 miesiące: Koło Pelplin,
za 5 miesięcy: Koła: Wąbrzeźno, Brodnica, Chojnice,
za 6 miesięcy: Koła: Łasin, Karlikowo, Kopowo,
za 7 miesięcy: Koła: Polskie Brzozie, Nieżywięć, Lidzbark,
za 8 miesięcy: Koła: Działdowo, Brusy, Grudziądz, Jabłonowo,
za 9 miesięcy: Koła: Chmielno, Stężyca,
za 10 miesięcy: Koło Czersk,
za 11 miesięcy: Koła Brzeźno, Dąbrowa Ch., Grodziczno, Lipinki, Matrnia, Osie, Śliwice, Warlubie, Żukowo, Tuchola, Lisewo.

Wiadomość tę podaliśmy natychmiast powyższym Kołom do wiadomości i otrzymaliśmy od następujących Kół wyjaśnienia:

1. Koło **Bukowiec** zapłaciło do Warszawy składki za XI. i XII, nie mając już żadnych zaległości;
2. Koło **Jeżewo** zapłaciło do Warszawy składki za cały rok; nie ma zaległości;
3. Koło **Chojnice** zapłaciło za m. m. X. i XI.
4. Koło **Łasin** wyjaśnia, że zapłaciło tylko za mm. I. II. i III. i zajmuje się ściąganiem zaległości.
5. Koło **Stopowo** zapłaciło do Warszawy wszelkie zaległości i składki za cały rok 28; nie ma żadnych zaległości;
6. Koło **Polskie Brzozie** udowodniło, że wpłacało regularnie i za wszystkich członków oraz za cały rok 28 składki członkowskie do Inspektoratu w Brodnicy;
7. Koło **Nieżywięć,** pow. Brodnica: tak samo jak Polskie Brzozie;
8. Koło **Działdowo** uregulowało składki członkowskie do m. X. 28 r. włącznie;

9. Koło **Brusy** stawiło do Zarządu Głównego sprzeczny ze statutem wniosek o zwolnienie go ze składek członkowskich za mm. III. — XII. 28 r. Wniosek nie mógł być uwzględniony.

10. Koło **Grudziądz** wpłaciło składki czł. Zarządowi Głównemu do czerwca i za resztę mesięcy 28 r. Zarządowi Okręgowemu; nie ma w r. 1928 żadnych zaległości co do miesięcy.

11. Koło **Chmielno** zapłaciło składki do maja 28 r. włącznie, za resztę miesięcy 28 r. zalega, zapewnia natomiast, że zaległości ureguluje zaraz po nowym roku.

12. Koło **Stężyca** udowodniło, że zapłaciło składki za mm. III. do IX. 28 r. skarbnikowi p. J. Banerowi, teraz w Gdyni;

13. Koło **Czersk** wpłaciło w tych dniach skłądkę czł. za I., II. i III. kwartał 1928 r.

14. Koło **Grodziczno** udowodniło, że płaciło Zarządowi Główmemu przez Insp. Szkolny w Nowemmieście wszelkie składki, nie mając żadnych zaległości.

15. Koło **Lipinki** — tak samo jak Grodziczno; bez zaległości;

16. Koło **Żukowo** pisze, że składki za mm. XI. i XII 28 r. wysłano Zarządowi Głównemu;

17. Koło **Tuchola** zapłaciło składki członkowskie za cały 28r., nie ma żadnych zaległości.

18. Koło **Lisewo** donosi, że zapłaciło składki czł. za cały rok 1928, zalegając jedynie za grudzień.

Nie dały nam dotąd żadnej odpowiedzi i żadnych wyjaśnień jedynie Koła: Toruń, Sierakowice, Pelplin, Wąbrzeźno, Brodnica, Karlikowo, Lidzbark, Jabłonowo, Brzeźno, Dąbrowa Chełmińska, Matarnia, Osie, Śliwice, Warlubie.

Koła niewymienione w wyżej podanym drugim wykazie Zarządu Głównego nie miały żadnych zaległości, jak np. Koła Lipusz, Przodkowo, Gruta, Gniew i Czerwińsk, Gdynia, Nowemiasto, Kowalewo, Stara Kiszewa, Krokowo, Radzyn, Lubawa, Chełmno i inne.

Na zakończenie prosimy Szanowne Zarządy Kół,

1. aby nie dopuściły do nagromadzenia zaległości, gdyż jest to początek końca Koła, któremu członkowie znikają, zobowiązani zapłacić naraz całą sumę zebranych zaległości;
2. aby przypilnowały regularnego wysyłania od dn. 1. I. 29 r. wszelkich składek członkowskich (i starych zaległości) na **nasze konto: P. K. O. Poznań nr. 206-133.**

# Z POSIEDZEŃ WYDZIAŁU WYKONAWCZEGO

Wydział Wykonawczy Pomorskiego Zarządu Okręgowego odbył w m. grudniu 28 r. 3 posiedzenia i to: dnia 3 (29 posiedzenie),

dnia 10 (30 posiedz.) i dnia 17 (31 posiedz.), a dnią 23 XII. 28 r. odbyło się posiedzenie Sekcji Redakcyjnej.

W posiedzeniach W. W. brali udział: Kol. A. Nowicki 3 r., A. Kwiatkowski 3 razy, C. Kalinowski 3 razy, M. Żyborska 3 razy, J. Delewski 3 razy, F. Zawodziński 2 razy, B. Szwoch 1 raz i J. Hoffmann 1 raz, w posiedzeniu Sekcji Redakcyjnej: kol. Nowicki, Żyborska, M. Ryczakowicz i Kalinowski. Zajmowano się następującemi sprawami:

I. Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego (Warszawa dnia 2. XII. 28 r.) zdał Kol. A. Nowicki, z posiedzenia Sekcji Pedagogicznej przy Zarządzie Głównym (Warszawa, dn. 25. XI. 28 r.) Kol. B. Szwoch. Do Świecia (dn. 2. XII. 28 r.) nie mógł wyjechać prezes okręgowy z powodu obecności w tym dniu na posiedzeniu Zarządu Głównego; inni członkowie W. W. byli zajęci pracą w komitecie Wystawy Szkolnej w Grudziądzu; W. W. wysłał jedynie depeszę do Swiecia, gdzie posiedzenie odroczono.

Spradozdanie z tygodniowej działalności Biura Okręgowego: ilość interesentów 34, pism nadesłano 52, wysłano 58, razem 110, liczba dziennika 3743/28; obrót handlowy: razem 18 pozycyj, bibljoteka okręgowa liczy razem 53 egzemplarzy. Przejrzano i załatwiono bieżącą korespondencję.

**II. Sprawozdanie z tygodniowej działalności Biura Okręgowego:** (dn. 3 — 10. XII. 28 r.) przyjęto do wiadomości: ilość interesentów 25, wpłynęło pism 55, wysłano 110, razem 165; liczba dziennika 3856/28; zamówień handlowych razem 22, bibljoteka okręgowa liczy razem 63 dzieł, z tych rozdano dla recenzji 18, Sekcja Pedagogiczną 2 sprawy, Koło Skórcz nadesłało 16 deklaracyj na rzecz „Sanato". Nad formą brania udziału w „Powszechnej Wystawie Krajowej" naszej organizacji, a w szczególności naszego Okręgu przeprowadzono obszerną dyskusję. Wyśle się Kołom ankietę do wypełnienia celem zebrania potrzebnego materjału statystycznego. Formę zużytkowania w ten sposób zebranego materjału zadecydował W. W., który wyśle do Poznania odpowiednią odpowiedź. Zapoznano się z korespondencją, załatwioną przez Biuro Okręgowe, i nadesłaną Pom. Zarządowi Okręgowemu.

**III. Składano sprawozdania z wyjazdów, odbytych dn. 15. X. 28 r.** W tym dniu odbyły się posiedzenia w Świeciu (założenie nowego Koła), w Wielu (również założenie nowego Koła), w Toruniu (walne zebranie) i w Działdowie (także walne zebranie). Na wszystkie te zebrania otrzymaliśmy zaproszenia celem wysłania delegata. Kol. Nowicki był na posiedzeniu w Wielu, gdzie powołano na nowo do życia nasze Koło z 18 członkami. Do Świecia udał się Kol. Br. Noga, członek Zarządu Głównego. Tam również utworzono na nowo Koło z 18 członkami. Kol. Delewski był obecny na walnem posiedzeniu Koła w Toruniu, gdzie wybrano nowy Zarząd z Rektorem Buchholzem na czele. Do Działdowa musiał wyjechać delegat z Warszawy. — W sprawozdaniu organizacyjnem scharakteryzował prezes Okręgowy stan prac w poszczególnych Kołach na podstawie nadesłanych sprawozdań, wyróżniając Koła Kościerzyna, (cały powiat), Lubawę (cały powiat) i Chojnice, które zaczyna intensywnie pracować.

Sprawozdanie z tygodniowej działalności Biura Okręgowego (dn. 10. — 17. XII. 28 r.): ilość interesentów 25, pism nadesłano 49, wysłano 154, razem 203, liczba dziennika 4020/28; bibljoteka okręgowa: 69 tomów i numerów; „Nauczyciela Pomorskiego" (nr. 3) wysłano Kołom, władzom i inspektoratom. —

Poddano ocenie nr. 3 „Naucz. Pomorskiego", wyrażając swe uwagi i życzenia co do jego formy i treści. Zmiany Komisji Redakcyjnej dokonano w ten sposób, że kooptowano pp. rektora Melchiora Ryczakowicza i nauczyciela seminarjum nauczycielskiego Galona. Wyznaczono termin odbycia przez Kom. Redakcyjną posiedzenia. — W związku z nieudzieleniem przez Kuratorjum O. S. P. p. prof. Ciechanowskiemmu zezwolenia na udzielanie nauki na naszym W. K. N. grupy fizyko-matematycznej w Grudziądzu ż powodu przekroczenia pızez niego 36 godzin nauki tygodniowej i z powodu niezrzeszenia się przez niego z innych pozasłużbowych zajęć uchwalił W. W. jednomyślnie, że wykłady z matematyki na tymże kursie obejmuje z nowym rokiem Kol. Józef Delewski. Prof. Kapaum (fizyka i chemja) uzyskał zezwolenie. Po załatwieniu spraw kasowych i korespondencji bieżącej zamknął przewodniczący posiedzenie, składając życzenia wesołych świąt.

**IV. Na posiedzeniu Sekcji Redakcyjnej** przejrzano starannie bardzo obfity materjał, decydując, którą część i w jakiej formie mają zostać zużytkowane i opublikowane w „Naucz. Pom".

**V. Z wszystkich posiedzeń spisano protokóły,** przeczytane przyjęte każdorazowo na początku następnego posiedzenia W. W.

Wyjazdy w czasokresie sprawozdawczym:

dnia 25. XI. 28 r. do Warszawy: Kol. B. Szwoch (Sekcji Pedag. przy Zarz. Głownem),

dn. 7. XII. 28 r. do Warszawy: Kol. A. Nowicki i Br. Noga posiedzenie Zarządu Głównego),

dn. 7. XII. 28 r. do Wąbrzeźna: Kol. Nowicki (Naucz. Pom.)
dn. 8. XII. 28 r. do Świecia: Kol. Nowicki (sprawy organiz.),
dn. 3. XII. do Osia: Kol. Noga (posiedzenie Koła),
dn. 15. XII. 28 r. do Wiela: Kol. Nowicki (założenie Koła),
dn. 15. XII. 28 r. do Wiela: Kol. Nowicki założenia Koał),
dn. 15. XII. 28 r. do Torunia: Kol. Delewski (walne zebr. Koła),
dn. 29. XII. 28 r. do Torunia: Kol. Nowicki i J. Kapiszewski (do Kuratorjum i Województwa),

razem 9 wyjazdów, 11 osób.

## Z życia naszych Kół

**WIELE, pow. Chojnice.**

# ZAŁOŻENIE NOWEGO KOŁA.

Na sobotę, dnia 15. 12. 28 r. zwołano zebranie nauczycielskie Wiela i okolicy do hotelu p. Brzezińskiego, na które stawiło się 13 osób; protokół pisała kol. Narlochówna. Zagaił zebranie senjor tamtejszego nauczycielstwa, kol. Bolesław Główczewski, kierownik szkoły w Wielu, który w swoim treściwem wstępnym przemówieniu podkreślił, że nauczycielstwo pragnie należeć do Stowarzyszenia. i że dla niego jedyną organizacją jest tylko Stowarzyszenie. Przewodniczący przywitał w serdecznych słowach prezesa okręgowego, kol. A. Nowickiego z Grudziądza, który następnie w obszernym referacie wskazał na tradycję koła w Wielu, jednego z najpierwszych co do założenia kół na Pomorzu i złożył wyczerpujące sprawozdanie z prac i planów Pomorskiego Zarządu Okręgowego. Wywiązała się obszerna dyskusja,, w której poruszano bolączki i życzenia nauczycielstwa. Następnie przystąpiono do założenia na nowo koła w Wielu. Wszy-

scy obecni zgłosili swój akces do organizacji, poczem prezes okręgowy kierował wyborami do Zarządu. Na wniosek senjora, kol. Bol. Główczewskiego, wybrano w tajnem głosowaniu prezesem kol. Czapiewskiego, kierownika w Ossowie, zastępcą prezesa przez aklamację jednomyślnie kol. Bolesława Główczewskiego z Wiela, sekretarzem kol. Stan. Główczewskiego z Borska, skarbnikiem kol. Alfonsa Gawrycha z Karsina. Po omówieniu szczegółów, dotyczących prac organizacyjnych, zamknął kol. G. tak piękne zebranie, podkreślając zaufanie, jakie żywi nauczycielstwo tutejsze do Zarządu Okręgowego i Głównego, oraz główne cechy nauczycielstwa i społeczeństwa tej okolicy, wytrwałej pracy w służbie Boga i Ojczyzny.

Wzniesiono okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta.

Nowemu Kołu serdeczne życzenia rozwoju!

## GRUDZIĄDZ.

**Zwykłe miesięczne posiedzenie koła** odbyło się dnia 5. XII. 28 r., wieczorem o godz. 8 min. 40 przy udziale 40 członków w hotelu p. Kellasa. Zebraniu przewodniczył prezes kol. rektor Jan Tkaczyk. W nieobecności chorej sekretarki kol. Sentkowskiej, odczytał protokół poprzedniego zebrania zastępca sekretarki, kol. Nowacki. Z tego protokółu dowiedzieliśmy się, że koło wybrało i mianowało na wniosek Zarządu miejscowego Inspektora szkolnego p. Sowińskiego członkiem honorowym Koła, że kol. Nowicki wygłosił był z okazji 10-cio lecia istnienia Państwa Polskiego okolicznościowy referat „Wielka Rocznica Niepodległości Polski", pozatem kol. Szymanski referat pt. „Lekcja gimnastyk z punktu widzenia fizjologicznego i praktycznego" że przyjęto 4 nowych członków oraz że uczczono pamięć śp. kolegi Łojewskiego.

Kolega M. Ryczakowicz, kierownik szkoły specjalnej, wygłosił następnie bardzo zajmujący, głęboko i mądrze ujęty referat pt. „System wychowania F. W. Foertera". Potem złożył kol. A. Nowicki sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego. Przyjęto 3 nowych członków, tak, że liczba członków naszego koła wynosi obecnie 75. Wybrano komitet, który ma za zadanie przygotować zabawę nauczycielską w czasie karnawału. Uchwalono urządzić we wtorek dnia 8 stycznia 1929 „Opłatek" w Związku z zebraniem Koła, na którem wygłosi kol. rektor Ryczakowicz drugą część swego referatu o Foersterze.

Zebranie to odbędzie się w naszym nowo odrestaurowanym lokalu „Góra Zamkowa". Pod wolnemi głosami wyjaśniono pewne kwestje, dotyczące naszego W. K. N. życzeniem „Wesołych Świąt" zamknął przewodniczący o późnej godz. zebranie.

## GDYNIA.

**Walne zebranie „Stow. Ch. Nar. Naucz. Szkół Powszechn." Koło Gdynia.**

W dniu 15 grudnia 28 r. odbyło się w Gdyni walne zebranie miejscowego Koła. Głównym punktem programu był wybór nowego zarządu. Po sprawozdaniu starego zarządu przystąpiono do wyboru nowego. Zarząd z niewielkiemi zmianami pozostał ten sam, co świadczy o zaufaniu członków do prac i wysiłków poprzedniego zarządu.

W skład zarządu weszli: kol. Ogrodowski, prezes, kol. Niekówna, wiceprezes, kol. Kortas, sekretarz, kol. Rybicka, zastępca sekretarza, kol. Raatz Br., skarbnik. Prezes Ogrodowski skreślił w kilku słowach zadania nowego zarządu. Po przeczytaniu okólników Zarządu Głównego i wolnych głosach wyczerpano porządek dzienny. Następne zebranie Koła wyznaczono na dzień 12 stycznia 29 r.

## SĘPÓLNO.

Kurs przygotowawczy do II. egz. rozpoczął się dnia 14. XII. 28 r. Wspólne 2-godzinne konferencje odbywają się raz w tygodniu pod przewodnictwem pp. inspektora szkolnego powiatowego Rochona, Skoczylasa, kier. szkoły w Sikorzu i prezesa naszego Koła, kol. rektora Kalinowskiego. Uczestników jest ca. 20. Na każdą konferencję opracowują uczestnicy po 2 referaty, każdy z dwóch działów materjału przepisanego. Następnie dyskusja, uzupełnienie i zestawienie materjału w pewien system.

**ŚWIECIE.**

„Słowo Pomorskie" z dnia 23. XII. 28 r. podało:

Ponieważ istniejące już od lat tutejsze Koło „Stowrzyszenia Chrz. Na.
Ponieważ istniejące już od. lat tutejsze Koło „Stowarzyszenia Chrz. Nar. go, który zmieniwszy swe przekonania, założył w Świeciu „Ognisko" Związku Nauczycielskiego (socjalistycznego), przeto okazało się koniecznem, powołać do życia nowe Koło Chrz. Nar. Nauczycielstwa, pragnącego intensywnie, a wytrwale pracować pod hasłem starem a świętem: „Bóg i Ojczyzna".

Na odnośne zebranie konstytucyjne przybyło bardzo liczne grono nauczycielstwa z miasta i okolicy, oraz przedstawiciele duchowieństwa, w osobach: ks. dziekana Konitzera i ks. Lehmana z Świecia. Tak samo przybył i delegat okręgu z Grudziądza. Po wysłuchaniu cennych i treściwych wywodów czcigodnych mówców i kolegów postanowiono jednomyślnie na miejscu założyć nowe Koło Stow. Chrześc.-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Do zarządu tegoż Koła jednomyślnie wybrano na prezesa kol. Stróżewskiego Klemensa z Przechowa, na zastępcę prezesa kol. Koszowskiego Jana z Małociechowa, na sekretarkę kol. Huebnerównę Janinę z Przechowa, na skarbnika kol. Stryjkowskiego Rafała z Świecia-Marjanek; na ławników kol. Grafkę Wiktora i kol. Spiskównę ze Świecia, a na rewizorów kasy kol. Makiłłę Łucjana i kol. Fabiańską Martę ze Świecia. Nowozałożone koło liczy ogółem 20 członków włącznie 2 księży: ks. dziekana Pawła Konitzera i ks. Lehmana ze Świecia. Zarząd wyłonił z pośród siebie komisję programową, aby natychmiast rozpocząć jak najintensywniejszą pracę, której punktem wyjścia i celem będzie hasło Stowarzyszenia Chrześc.-Narodowego Nauczycielstwa, które brzmi: „Bóg i Ojczyzna".

**KOŚCIERZYNA.**

**Sprawozdanie z czynności w grudniu 1928 r.**

I. Protokół zwyczajnego zebrania członków w dniu 20. XII. 28 r.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie, odczytanie protokółu i sprawdzenie obecności; 2. Referat,— kol. Kamiński; 3. Komunikaty: a) prenumerata „Naucz. Pomorskiego", b) kasa pośmiertna c) kurs przygotowawczy do II. egz.; d) sprawozdania; 4. Zwrot kosztów na Zjazd w Gdańsku; 5. Chór Koła; 6. Termin Walnego Zebrania; 7. Wolne głosy.

ad. 1. Po zagajeniu zebrania przez prezesa, odczytano protokół i sprawdzono obecność członków — obecnych 23. Następnie prezes podał do wiadomości, iż zebranie naznaczone na dzień 15. XII. nie mogło się odbyć z powodu Walnego Zebrania T. C. L.

ad. 2. Kol. Kamiński wygłosił referat p. tyt.: „Nasze śpiewniki szkolne i uwagi krytyczne co do nich". Referat był zredagowany w tak zajmującej i przystępnej formie i urozmaicony odegraniem na fortepianie niektórych piosenek, że w dyskusji wyrażano mu jednogłośnie uznanie i podziękowanie.

ad 3. a) Zebrani godzą się płacić 25 gr miesięcznie tytułem prenumeraty „Nauczyciela Pomorskiego. b) w dyskusji nad ankietą tyczącą „Kasy pośmiertnej" wywiązała się obszerna i ożywiona dyskusja. Głos zabierali p. i kol.: rektor Glock, Kempiński, Kamiński, Roznerski i pp. prof. Cichocki i Renk. W rezultacie postanowiono podać w odpowiedzi na ankietę:

1. „Kasa" ma być okręgowa i organizacyjnie przymusowa;
2. Członkowie płacą 1 zł miesięcznie — razem z składkami miesięcznemi.
3. „Kasą" może być objęty członek i jego rodzina: w takim wypadku płaci wyższe składki (podwójne?).
4. Na wypadek śmierci wypłaca Kasa kwotę od 200 — 500 zł., zależnie od czasu, przez który członek płacił składki.

c) Ponieważ w naszem mieście istnieje W. K. N. a większość koleżeństwa przygotowuje się do II. egz., otwiera się w pierwszych dniach bm. kurs kwalifikacyjny. Wpłynęło dziś kilka zgłoszeń, reszta zainteresowanych zgłosiła już przedtem swój udział.

ad 4. Po zbadaniu stanu rzeczy i dyskusji uchwalono, zwrócić koszta podróży na Zjazd w Gdańsku p. prof. Cichockiemu.

ad. 5. Ze względu na nieobecność kilku członków odłożono sprawę chóru Koła do Walnego Zebrania.

ad. 6. Na wstępie tego punktu prezes podał powody, dla których nie odbyło się Walne zebranie w starym roku. Termin Walnego Zebrania naznaczono na dzień 26 stycznia 29 r. Na zebranie to będą zaproszeni delegaci Kół miejscowych, z którymi omówi się też sprawę Zjazdu Powiatowego.

ad. 7. W wolnych głosach prezes poleca członkom uskuteczniać wszelkie zamówienia księgarskie za pośrednictwem Zarządu Okręgowego.

Kol. Borzyszkowski zapytuje prezesa, czy jest koniecznem wysyłać pisma do Zarządu Okręg. przez ręce Zarządu Koła. Pytanie to motywuje przypuszczeniem, iż wymaga się tej formalności, ponieważ na jego pismo wysłane do Zarządu Okręgowego nie otrzymał odpowiedzi.

Na zakończenie zebrani złożyli sobie wzajemne życzenia Świąteczne i Noworoczne, poczem prezes zamknął posiedzenie.

II. W grudniu Zarząd Koła wysłał następujące pisma:

1. do Zarządu Gł. odpowiedź w sprawie składek; 2. do Zarządu Okręgowego w sprawie pisma Ogniska; 3. do Zarządu Koła Lipusz w sprawie składek mies. 4. do Zarz. Okręg. w sprawie składek, wykaz wpływów za wszystkie Koła powiatu; 5. Nekrolog (śp. Perschke); 6. do Zarządu Okręg. w sprawie emerytury b. rektora Glocka; 7. Wykaz członków na miesiąc styczeń; 8. Sprawozdanie miesięczne: 9. Zaproszenia na zebranie; 10. do Zarządu Okręg. w sprawie W. K. N.; do Zarządu Okręg. w sprawie kol. Borzyszkowskiego.

**Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycieli Szkół Powszechnych, Koła Lipusz, od istnienia tego koła do końca roku 1928.**

Stowarzyszenie Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz. — Koło Lipusz zawiązane zostało dnia 7. 1. 28 r. Na walnem zebraniu, które się odbyło w tym dniu, wybrano zarząd. Członkowie tego zarządu brali dotychczas czynny udział w pracy Stowarzyszenia.

Koło Lipusz liczyło w styczniu 17 członków, z których 6-ciu tworzyło zarząd. Członkowie tego zarządu byli następujący:

p. Wincenty Kleinschmidt — prezes, p. Franiszek Stankowski — wiceprezes, p. Cecylja Szopińska — sekretarz, p. Salomea Mądrówna — zastępca sekretarza, p. Antoni Kamiński — skarbnik, p. Leon Grzywacz — referent oświatowy.

W ciągu roku bieżącego wystąpili p. Stanisław Ossowski, p. Anna Buszacówna, p. Elżbieta Szymańska.

Koło Lipusz pozyskało zaś następujących członków nowych: p. J. Buczekówna, p. Cz. Kieszkowska, p. M. Czaplińska, p. Baranówna, p. Gnieżkówna i p. Podgórski.

Obecnie należy do koła Lipusz 20 członków, z których 5-ciu tworzy zarząd, p. W. Kleinschmidt — prezes, p. L. Grzywacz — wiceprezes i referent oświatowy, p. C. Szopińska — sekretarz, p. G. Mądrówna — zastępca sekretarza, p. A. Kamiński — skarbnik,

W bież. roku odbyło się 10 zebrań zwyczajnych i 1 walne. Zebrania te miały miejsce naprzemian to w Lipuszu lub w Dziemianach, 2 zaś w Kaliszu. W skład programu tych zebrań wchodziły następujące punkty: Zagajenie, odczytanie protokółu z ostatniego zebrania, odczyty referatów, dyskusje nad temi referatami, sprawy organizacyjne, sprawozdania, ustalenie terminu i miejsca następnego zebrania, wydanie referatu i wolne głosy.

W ciągu roku wygłoszono takie referaty:

1. Geneza współczesnych kierowników w nauce o rzeczach — prezes — p. Kleinschmidt,

2. Kasprowicz — Staff. (Porównanie obu i pogląd na ich poezje) p. Kleinschmidt.

3. Reymont i Żeromski — p. Ł. Grzywacz.

4. Zreferowanie statutu z wprowadzonemi doń poprawkami. — p. St. Kasperski.

5. Henryk Sienkiewicz literat i działacz społeczny — p. Ł. Grzywacz.

W maju br. Koło Lipusz wydelegowało prezesa p. Kleinschmidta na zjazd delegatów Stowarzyszenia w Grudziądzu. P. Kleinschmidt również brał udział w zjeździe prezesów Stow. w Grudziądzu w październiku br.; na następnem zebraniu dawał szczegółowe recenzje z omawianych spraw. Frekwencja członków była zawsze zadawalniająca.

Frekwencja członków była zawsze zadawalniająca. Uchwalono, że wygłaszane będą nietylko zagadnienia pedagogiczne na zebraniach, lecz także referaty z innych dziedzin nauki. Dalej podawane były do wiadomości różne komunikaty z prasy organizacyjnej, rozpatrywano projekt zmiany statutu, etc.

W ciągu pierwszego roku swego istnienia koło nasze zdziałało nie mniej od innych Kol. Intensywna praca i nadal będzie tą spójną, która złączy nasze koleżeństwo.

## TUCHOLA.

**Sprawozdanie z Walnego Zebrania Koła Tucholskiego.**

Dnia 7-go grudnia odbyło się roczne Walne Zebranie tutejszego Koła z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdania a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika. 2. Wybór statutowo ustępujących członków zarządu. 3. Wybór zarządu sekcji pedagogicznej. 4. Mianowanie członków honorowych Koła. 5. Omówienie odezwy Zarządu Głównego. 6. Wolne głosy.

Po zagajeniu przewodniczący p. Ossowski wykazał stopniowy rozwój Koła w roku bieżącym tak pod względem jakościowym jak ilościowym. Już sam ogólny nastrój znacznie się różnił od zeszłorocznego Waln. Zebrania, na które było trzeba trzykrotnie prawie bezskutecznie zapraszać. — P. sekretarka Wojnerowiczówna wykazała ze statystycznego zestawienia 6 zebrań plenarnych, w tem 2 walne, 3 zebrania zarządu, oraz 3 sekcji pedagogicznej, pozatem przez Koła zorganizowany cieszący się liczną frekwencją kurs kwalifikacyjny. Skarbnik p. Woelk przedstawił stan kasy w następujących cyfrach: w dochodzie 932,52 zł, w rozchodzie 927,40 zł, pozostałość w kasie 5,12 zł, przyczem zaznaczył, iż uiścił wszelkie obowiązki Koła wobec Zarządów Okręgowego i Głównego. Specjalnie wybrana komisja rewizyjna zatwierdziła sprawozdanie skarbnika, wnosząc absolutorjum, które jednogłośnie uchwalono.

Wiceprezes p. Urbański z Żalna przeprowadził wybory statutowo ustępujących członków i to: prezesa, sekretarza i skarbnika. Wynik wyborów był jednogłośny i padł na dotąd piastujących te urzędy pp. Ossowskiego, Wojnerowiczównę i Woelka N.

Celem odciążenia zarządu Koła od połączonych z kierownictwem sekcji pedagogicznej wybrano jednogłośnie na kierownika tejże p. A. Zoellera, na sekretarza p. Fr. Woelka oraz pp. Polachowską i Smełsza na współpracowników zarządu sekcji. Postanowiono, przy sekcji pedagogicznej utworzyć 4 grupy: 1. humanistyczną; 2. mat.-fizyczną; 3. geograficzno-przyrodniczą; 4. artystyczną, z których każda obierze sobie przewodnika. W grupach tych winni pracować tak nauczyciele (ki) miejscowi jak i zamiejscowi, aby umożliwić zreformowanie konferencji rejonowych na wzór wielkomiejskich, gdzie każdy nauczyciel należy do jednej grupy i tylko ze swego przedmiotu wygłasza referaty, wzgl. prowadzi lekcje. Inspektorat szkolny popiera te dążenia i gotów jest po przygotowaniu odpowiednich prac oddać poszczególnym grupom kierownictwo konferencyj. Ponieważ obecnie większa część nauczycielstwa jest zajęta pracami na kursie kwa-

lifikacyjnym, poszczególne grupy rozpoczną swe prace w lutym n. r. Do tego terminu należy więc najpóźniej uskutecznić zgłoszenia.

Z żywem zainteresowaniem przyjęto odezwę Zarządu Głównego w sprawie wzmocnienia naszej organizacji. Odezwa trafiła i na terenie naszego powiatu na grunt podatni, ponieważ i tutaj zapoznaliśmy się z podobnemi objawami naszej bratniej, lecz niestety nam wrogiej organizacji nauczycielskiej. W ostatnich miesiącach wzrastająca liczba członków (z 33 na 44) wykazuje, iż w myśl odezwy już pracowaliśmy i dalszych wyników tej propagandy oczekujemy w następnym roku. Po odczytaniu odezwy i dyskusji zapisały się na członków p. Wanda Jarzębkowska z Żalna i p. Bolesława Hoppówna z Bysławia.

W uznaniu zasług i ideowego i czynnego popierania naszej organizacji na terenie pow. tucholskiego uchwalono jednogłośnie, zamianować na członków honorowych Koła tucholskiego:

1. p. Jana Szczypińskiego, dyrektora sem. naucz. z Tucholi,
2. ks. Hipolita Strogulskiego, prof. sem. naucz. z Tucholi,
3. p. Władysława Zdeka, inspektora szkolnego z Tucholi.

W wolnych głosach omawiano przedewszystkiem sposoby sprężystego zorganizowania powiatu oraz zabawę zimową.

**PRZODKOWO.**

Walne zebranie naszego Koła odbyło się dnia 1. XII. 28 r. przy udziale 10 członków z ogólnej liczby 16. Po złożeniu rocznego sprawozdania przez Zarząd przeprowadzono wybory uzupełniające Wybrano na nowy rok Zarząd w dotychczasowym składzie.

**TORUŃ.**

Dnia 15. XII. 28 r. odbyło się w „Dworze Artusa" walne zebranie Koła przy wielkiej frekwencji.

Z rocznego sprawozdania wynikało, że Koło w Toruniu rozwija się pomyślnie; po przyjęciu na ostatniem posiedzeniu Koła kilku nowych członków liczymy 63 członków. Prezesem wybrano kol. St. Buchholza, kierownika szkoły wydziałowej, naszego czołowego przedstawiciela w Radzie Szkolnej Miejskiej; pozatem nie wprowadzono żadnych zmian w składzie Zarządu. Na zebraniu był obecny żywy udział biorący w obradach delegat Pom. Zarządu Okręgowego, kol. Józef Delewski.

Po energicznym i doświadczonym prezesie Koła spodziewamy się, że Koło Toruń nadeśle nareszcie kilkakrotnie poprzednio obiecane spisy członków, sprawozdania miesięczne i kasowe oraz adresy nowych członków, których nie meldowano Pom. Zarządowi Okręgowemu conajmniej od czerwca 1928 r., tak, że dostarczanie członkom naszych organów musi szwankować.

**DZIAŁDOWO: Posiedzenie Koła.**

W dniu 15. XII. 28 r. odbyło się zebranie naszego Koła powiatowego; z powodu złej pogody ucierpiała nieco frekwencja. Przybył jako delegat Zarządu Głównego gen. sekretarz K. Synowiec z Warszawy, który udzielił nam różnych wyjaśnień na liczne pytania, zwłaszcza w sprawie uposażeniowej, przyjęcia delegacji Zarządu Głównego przez Ministra W. R. i O. P., stosunku naszego do „ogniska" kupna „Sanato" itp. — Prezes Koła, kol. Dzięcioł zdał sprawozdanie roczne i poruszył sprawy następujące:

1. Korespondencja Koła: wysłano 135, otrzymano 35 pism.
2. Zebrania: 9 zebrań i 1 zjazd powiatowy.

Referaty: „Działalność polityczna Mickiewicza" (Wejrowski), „Pieśni ludowe" (2 referaty — Kant), „Zmiana statutu" (Kowalski), „Nasze plany w organizacji Koła na przyszłość" (Kowalski), Sprawozdanie z zjazdu delegatów w Grudziądzu (Dzięcioł), Sprawozdanie z zjazdu prezesów w Grudziądzu (Dzięcioł), Sprawozdanie z zjazdu delegatów w Wilnie (Dzięcioł), „Nasze życie organizacyjne" (Dzięcioł), „Jak należy mówić o przeszłości Polski? (prof. Piwowarczyk — Grudziądz), „Historja naszego ruchu" (Nowicki— Grudziądz), „O konieczności wychowania religijnego w szkole" (Cieślak).

3. Praca w Zarządzie Koła powiatowego.

4. Stan naszej kasy,

5. Stan liczebny Koła: obecnie 37 po przystąpieniu kol. Karola Wróbla z Działdowa.

6. Stosunek nasz do władz, duchowieństwa, społeczeństwa i „Ogniska".

7. Zajęcie stanowiska do obecnych prądów w wychowaniu i nauczaniu w szkole.

Pozatem sekretarz kol. Kowalski zdał sprawozdanie z „Zjazdu — Ogniska" w Działdowie, w szczególności o swej nieoficjalnej rozmowie z posłem Zygmuntem Nowickim, który nie umiał się wytłumaczyć z różnych kwestyj, poruszonych przez kol. Kowalskiego. — Następnie posiedzenie (walne) odbędzie się dnia 5. I. 1929 r. — Prezes Koła, podziękowawszy kol. Delegatowi za przybycie i rzeczowe informacje, obecnym za żywą dyskusję, zamknął zebranie.

# Zestawienia organizacyjne

## za miesiąc grudzień 1928 r

### 1. Biuro Okręgowe:

| L. b. | Tygodnie: | Interesentów | Pism wpłynęło: | Pism wysłano: | Pism razem: | Liczba dziennika. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 26. XI. — 3. XII. 1928 r. | 34 | 52 | 58 | 110 | 3743/28 |
| 2 | 3. XII. — 10. XII. 1928 r. | 25 | 55 | 110 | 165 | 3856/28 |
| 3 | 10. XII. 17. XII. 1928 r. | 25 | 49 | 154 | 203 | 4020/28 |
| 4 | 17. XII. — 24. XII 1928 r. | 28 | 60 | 191 | 252 | 4235/28 |
| 5 | 24. XII. — 31. XII. 1928 r. | 10 | 34 | 30 | 64 | 4270/28 |
| | Razem: | 122 | 250 | 543 | 793 | 4270/28 |

## 2. Koła

| L. b. | POWIAT i KOŁO | Zmiany personalne i ilość członków dnia 31. XII, 1928 r. + | — | stan | Nadesłało spis czł. | Nadesłało sprawozd. kasowe | mies. | UWAGI |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | **I. Powiat Morski** | | | | | | | |
| 1 | Puck | — | — | — | — | — | — | |
| 2 | Gdynia | — | — | — | — | tak | tak | sprawozdanie z walnego zebrania, sprawozdnie kasowe. |
| 3 | Swarzewo | — | — | 19 | tak | tak | tak | |
| 4 | Krokowa | — | — | 20 | tak | tak | tak | |
| 5 | Karlikowo | — | — | — | — | — | — | |
| | **II. Pow. Wejherowo** | | | | | | | |
| 6 | Wejherowo | — | — | — | — | — | — | |
| 7 | Szemud | — | — | — | — | — | — | |
| | **III. Powiat Kartuzy** | | | | | | | |
| 8 | Kartuzy | — | — | — | | — | — | |
| 9 | Sierakowice | — | — | 25 | tak | — | — | |
| 10 | Suleczyno | 3 | — | 28 | — | — | — | |
| 11 | Przodkowo | — | — | 16 | tak | tak | tak | zestawienie kasowe |
| 12 | Zukowo | — | 1 | 7 | tak | tak | — | |
| 13 | Chmielno | — | — | 9 | — | tak | — | zestawienie kasowe |
| 14 | Matarnia | — | — | — | — | — | — | |
| 15 | Hopowo | — | — | 8 | tak | tak | tak | zestawienie kasowe |
| 16 | Stężyca | 3 | — | 17 | tak | tak | tak | 3 leg. czł. zest. kasowe |
| 17 | Szymbark | | | | | | | |
| | **IV. Pow. Kościerzyna** | | | | | | | |
| 18 | Kościerzyna | — | — | 39 | tak | tak | tak | zest. kas. za cały pow. |
| 19 | Lipusz | — | — | 20 | tak | tak | — | zestawienie kasowe |
| 20 | Skarszewy | — | — | 16 | — | tak | — | zestawienie kasowe |
| 21 | Stara Kiszewa | 1 | — | 16 | — | tak | tak | 1 leg czł. zest. kasowe |
| 22 | Liniewo | — | — | 20 | — | tak | — | zestawienie kasowe |
| 23 | Jezierce | — | — | 15 | tak | tak | — | zestawienie kasowe |
| | **V. Powiat Tczew** | | | | | | | |
| 24 | Tczew | — | — | 44 | tak | — | — | |
| 25 | Pelplin | 3 | 4 | 23 | tak | — | — | 23 leg. czł. del do PKO. |
| | **VI. Pow. Starogard** | | | | | | | |
| 26 | Starogard | — | — | — | — | — | — | |
| 27 | Skórcz | — | — | 42 | tak | — | — | nadesłało 16 deklaracyj na rzecz „Sanato“ |
| 28 | Subiechowo | — | — | — | — | — | — | |
| 29 | Osiek | — | — | 12 | tak | — | — | |
| | **VII. Powiat Gniew** | | | | | | | |
| 30 | Gniew | 3 | 2 | 46 | — | tak | — | 3 leg. czł. zestł kasowe |
| 31 | Czerwińsk-Smętowo | 1 | — | — | — | tak | — | 1 leg. czł. zest. kasowe |
| | **VIII. Pow, Chojnice** | | | | | | | |
| 32 | Chojnice | — | — | 25 | tak | tak | tak | 25 leg. czł. |
| 33 | Czersk | 1 | — | 23 | — | tak | — | roczn. b. wzor. spr. kas. |
| 34 | Brusy | — | — | — | — | tak | — | wniosek o zwolnienie z płacc. skł. czł. |
| 35 | Brzeźno | — | — | — | — | — | — | |
| 36 | Wiele | 18 | — | 18 | — | — | tak | del. do PKO. |
| | **IX. Powiat Sępólno** | | | | | | | |
| 37 | Sępólno (koło pow.) | 1 | — | 32 | tak | tak | tak | 1 leg. czł. |

| L. p. | POWIAT KOŁO | Zmiany personalne i ilość członków dnia 30. XII. 1929 r. + | — | stan | Nadesłano czł. spis | Nadesłano sprawozd. kasowe | mies. | UWAGI: |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | **X. Pow. Tuchola** | | | | | | | |
| 38 | Tuchola | 4 | — | 43 | tak | tak | tak | sprawozd. roczne, org. i kasowe. |
| 39 | Śliwice | — | — | — | — | — | — | |
| | **XI. Świecie** | | | | | | | 18 leg czł. |
| 40 | Świecie | 18 | — | 18 | tak | tak | tak | zestawienie kasowe |
| 41 | Nowe | — | — | — | — | — | — | |
| 42 | Warlubie | — | — | — | — | — | — | |
| 43 | Osie | — | — | — | — | — | — | |
| 44 | Bukowice | — | — | 14 | — | tak | — | roczne spraw. kasowe |
| 45 | Pruszcz | — | — | — | — | — | — | |
| 46 | Jeżewo | — | — | 12 | tak | tak | — | 12 leg. czł. zest. kasow. |
| | **XII. Pow. Grudziądz** | | | | | | | |
| 47 | Grudziądz | 2 | — | 75 | tak | tak | — | 2 leg. czł. zest. kas. |
| 48 | Radzyn | — | — | 11 | tak | tak | — | zestawienie kasowe |
| 49 | Łasin | 3 | 4 | 22 | tak | tak | tak | 3 leg. czł. zest. kas. |
| 50 | Gruta | 1 | | 19 | — | tak | — | zestawienie kasowe |
| 51 | Dusocin | — | — | 14 | tak | — | — | |
| | **XIII. Pow. Chełmno** | | | | | | | |
| 52 | Chełmno | — | — | 41 | — | — | — | |
| 53 | Lisewo | — | — | 16 | — | tak | — | ogólna wzmianka o naszych sprawach kasow. |
| 54 | Dąbrowa Chełmińska | — | — | — | — | — | — | |
| | **XIV. Pow. Toruń** | | | | | | | |
| 55 | Toruń | — | — | 63 | — | — | — | |
| 56 | Chełmża | — | — | 58 | tak | tak | tak | |
| | **XV. Pow. Wąbrzeźno** | | | | | | | |
| 57 | Wąbrzeźno | — | — | 39 | tak | — | — | |
| 58 | Kowalewo | 1 | 2 | 23 | tak | tak | — | 1 leg. czł. |
| | **XVI. Pow. Brodnica** | | | | | | | |
| 59 | Brodnica | — | — | — | — | — | — | |
| 60 | Lidzbark | — | — | — | — | — | — | |
| 61 | Polskie Brzozie | — | — | 16 | tak | tak | — | zestawienie kasowe |
| 62 | Jabłonowo | — | — | — | — | — | — | |
| 63 | Nieżywięć | — | — | — | — | tak | — | zestawienie kasowe |
| | **XVII. Pow. Lubawa** | | | | | | | |
| 64 | Lubawa | 1 | — | 28 | tak | tak | — | 1 leg. czł. rocz. spr. kas |
| 65 | Nowemiasto | — | — | 46 | tak | tak | tak | roczne spraw. kasowe |
| 66 | Lipinki | — | — | 22 | tak | tak | — | roczne spraw. kasowe |
| 67 | Grodziczno | — | — | 17 | tak | tak | — | roczne spraw. kasowe |
| | **XVIII. P. Działdowo** | | | | | | | |
| 68 | Działdowo (koło pow.) | 1 | — | 37 | tak | — | — | Zestawienie kasowe |
| | razem: | 65 | 13 | 1183 | 32 kół | 37 kół | 16 kół | |
| | 68 czynnych Kół | 52 osób nadwyżka | | w 45 koł. | | | | |

UWAGA: O ile podajemy w powyższem zestawieniu mylnie dane, prosimy nadesłać nam natychmiast sprostowanie czy uzupełnienie, a chętnie opublikujemy je w następnym numerze.

### III. OGÓLNE STRESZCZENIE.

Jak z poprzedniego zestawienia wynika,

1. są powiatami, najlepiej organizacyjnie postanowionemi, bo dającemi najżywiej dowody życia:

Kościerzyna, Lubawa, Grudziądz, Sępólno, Działdowo, Gniew i Tczew, dalej (z pewnemi brakami u niektórych Kół): Kartuzy, Chojnice, Tuchola, Toruń Wąbrzeźno.

2. od niektórych Kół nie otrzymuje Pomorski Zarząd Okręgowy żadnych wiadomości: Puck, Karlikowo, Wejherowo, Szemud, Kartuzy,, Matarnia, Szymbark, Starogard, Lubichowo, Brzężno, Śliwice, Nowe, Warlubie, Pruszcz, Dąbrowa Chełmińska. Lidzbark; mało od Torunia, Brodnicy, Jabłonowa i Osia.

## Odgłosy prasowe

## Co piszą inni o „Związku“ i o Stowarzyszeniu“?

Publikujemy dzisiaj dosłownie kilka artykułów które pochodząc z pióra obcych i bezstronnych ludzi, częstokroć nienauczycieli, dadzą naszym Czytelnikom materjał do obrony przeciw atakom na naszą organizację.

**„W sprawie Związku Nauczycielskiego Szkół Powszechnych.**
(Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", organ związku Kół Księży Prefektów, Lwów, zeszyt 9, rok 1928, strona 436 — 439).

Jeżeli zawsze, to szczególniej w dzisiejszych czasach każdy inteligentny człowiek powinien zdawać sobie sprawę ze swoich czynów, świadomym być celów, którym służy i nie pozwolić używać swej osoby do celów ukrytych, przekonaniom jego przeciwnych.

Ta zasada dotyczy stosunku Związku Nauczycielskiego do katolickiego Kościoła, katolickiej religji i duchowieństwa.

Często daje się słyszeć, że Związek Nauczycielski religji katolickiej nie zwalcza, a nawet, że jest związkiem katolickim. Twierdzenie takie powtarzane przez nauczycieli związkowców, zdradza nieświadomość prawdy, jest niezgodne z rzeczywistością.

Każdy katolik rozumnie wierzący, prawdziwie religijny musi przyznać, że w sprawach religji i religijnego wychowania młodzieży prawo głosu i decyzji może przysługiwać jedynie kompetentnej w tych rzeczach instytucji, jaką jest Kościół Chrystusowy. To podstawowe prawo Kościoła katolickiego z całą energją wszelkiemi sposobami i z pełną świadomością swych celów zwalcza Związek Nauczycielski, propagujący jużto na swoich zjazdach, jużto na swojej ambonie, tj. w „Głosie Nauczycielskim", jużto przez swoje delegacje do Ministerstwa, zasadę, że obowiązkowość praktyk religijnych w szkołach polskich powinna być zniesiona, choć Kościół katolicki głosi wyraźnie, że religja jest praktyką życia, że obowiązkowe praktyki religijne młodzieży są nieodzowną i integralną częścią wychowania religijnego.

Związek z całą świadomością nie ujawnia celów, o które mu chodzi, a które propaguje oddawna t. zw. obóz postępowy, a raczej bezwyznaniowy, mianowicie zlaicyzowanie wszelkich dziedzin życia ludzkiego, a przedewszystkiem szkoły. Nie mogąc usunąć ze szkoły nauki religji, bo to jest zagwarantowane konstytucją, stara się Związek sprowadzić tę naukę w szkole do czczej teorji, pozbawić ją wpływu na życie młodzieży.

Ukryte swoje cele Związek pozoruje różnemi argumentami:

1) „Obowiązkowość praktyk religijnych jest gwałceniem wolności sumienia młodzieży"; argument ze stanowiska pedagogicznego śmieszny, niedorzeczny, zdradzający brak znajomości zasad wychowania, które stwierdzają niezbicie, że wszelkie wychowanie czy w domu, czy w szkole musi być przymusowem naginaniem.

2) „Obowiązkowość praktyk religijnych młodzieży" — głosi Związek — „gwałci prawo nauczyciela do odpoczynku niedzielnego"; argument demagogiczny, egoistyczny, poniżający nauczycielstwo, obliczony widocznie na niski poziom uspołecznienia nauczycielstwa, jakgdyby nauczyciel nie miał obowiązku stawiać wyżej ponad wygody osobiste dobro ogólne, dobro narodu, jakiem jest wychowanie religijne młodzieży i jak gdyby nauczyciel katolik nie miał obowiązku wysłuchania mszy św. w niedzielę.

3) „Obowiązkowość praktyk religijnych młodzieży wprowadza supremację duchowieństwa nad nauczycielstwem"; — tak głoszono na ostatnim zjeździe nauczycielstwa związkowego w Warszawie. Dawny to i oklepany straszak socjalistyczny o podwójnej władzy w szkole, straszak obliczony na podtrzymywanie w nauczycielstwie podgorączkowego stanu walki z duchowieństwem Wiadomą jest powszechnie rzeczą, że sługom Kościoła nie o władzę w szkole chodzi i nigdy jej sobie Kościół w szkole nie przywłaszczał, Kościołowi tylko chodzi o prawo nadzoru nad religijnem wychowaniem młodzieży, bo to jest jego prawo naturalne, dane mu od Boga; tego prawa w szkole odmawia Kościół Zw. Naucz.

Nietrudną jest rzeczą odgadnąć, do czego praktycznie doprowadziłaby w szkole, zwłaszcza średniej, dowolność praktyk religijnych propagowana przez Związek. W wypadku, gdyby prefekt zapowiedział młodzieży wspólną praktykę religijną, np. spowiedź, ponieważ spowiedź ta nie byłaby obowiązkową, rozpoczęłyby się wiece młodzieży i debaty nad tem, czy pójść do spowiedzi, stworzyłoby się pole do czynnej agitacji antyreligijnej, co byłoby może bardzo po myśli Związku, ale wprowadziłoby zarazem do szkoły anarchję, której skutki odczułoby w pierwszym rzędzie nauczycielstwo.

Z ukrytym celem laicyzowania życia narodu polskiego Związek Nauczycielski zabiega w rządzie o rozdział Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ., aby na żadnem polu religja nie dotykała oświaty i niemiała na nią wpływu.

Wreszcie z całą świadomością propaguje Związek w swoim organie „Głosie Nauczycielskim" starą socjalistyczną zasadę walki klas i stosuje ją w pierwszym rzędzie do katolickiego duchowieństwa. Zamiast w organie swoim zajmować się przedewszystkiem sprawami zawodowemi, nauczycielskiemi i troszczyć się o wychowywanie rzesz nauczycielskich, Związek umieszcza od czasu do czasu napaści na inspektorów szkolnych, na duchowieństwo katolickie, powoli i po iskierce rzuca w masy nauczycielskie zarzewie nienawiści do duchowieństwa, jakgdyby przyszłość oświaty i narodu leżała w walce z temi czynnikami, jakgdyby duchowieństwo katolickie i Kościół w czasie stuletniej niewoli nie był największym i niemal jedynym wychowawcą narodu i symbolem jedności narodowej wśród trzech zaborów, jakgdyby utrzymanie polskości Śląska, Pomorza nie było zasługą niemal wyłączną Kościoła.

I czyż powyższe fakty nie świadczą wymownie, że Związek jest organizacją antykatolicką? Cóż ma być miarodajniejszem, czy gołosłowne twierdzenie p. prezesa Nowaka, że Związek religji nie zwalcza, czy też jaskrawe fakty powyżej przytoczone i powszechnie znane? Związkowi nie o obronę nauczycielstwa chodzi, bo nauczycielstwo obrony wobec duchowieństwa nie potrzebuje, bo duchowieństwo dobrze sobie zdaje sprawę, że tylko w harmonijnej jego współpracy z nauczycielstwem leży przyszłość zdrowej oświaty i narodu. Związkowi Nauczycielskiemu chodzi o zeświecczenie życia szkolnego, o zeświecczenie wychowania młodzieży i do tego celu potrzebna mu jest walka z duchowieństwem i straszenie łatwowiernych jednostek rzekomą supremacją duchowieństwa.

Związek Nauczycielski jest dzieckiem t. zw. obozu postępowego, który w rzeczywistości i w stosunku do Kościoła jest obozem reakcji. Wiadomą jest bowiem rzeczą, że prawdziwy postęp ludzkości leży w religji Chrystusa. Stopień realizowania nauki Chrystusowej w społeczeństwach jest stopniem postępu ludz-

kości. My katolicy, którzy dążymy do wprowadzenia Chrystusa we wszystkie dziedziny życia ludzkiego i stajemy za głosem Kościoła pod sztandarem Chrystusa Króla, jesteśmy najprawdziwszymi postępowcami. Obóz liberalny, którego wykładnikiem jest między innymi Związek Nauczycielski, dążący do usunięcia panowania Chrystusa i jego zasad w życiu narodowym jest obozem wstrętnej reakcji do starego pogaństwa i najfałszywej w świecie nazywa siebie postępowym.

Solidaryzowanie się nauczycielstwa z akcją zarządu Związku w Warszawie w jego zwalczaniu religijnego wychowania młodzieży i laicyzowania życia szkolnego jest o tyle dziwne, że nie można zaprzeczyć, iż większa część nauczycielstwa jet religijna i w duchu religijnym wychowuje młodzież. Chcąc uzasadnić tę paradoksalność, trzeba się zgodzić, że albo ta religijność nauczycielstwa jest tylko tradycyjna, czyli nieuświadomiona i płytka, albo odgrywa tu rolę zwykły oportunizm. Jak bowiem inaczej wytłumaczyć fakt, że jedną ręką ta cześć nauczycielstwa wychowuje młodzież religijnie, a drugą ręką w Warszawie solidaryzuje się ze zwalczaniem religijnego wychowania młodzieży? Nie może tu rozstrzygać zasada solidarności organizacyjnej, gdyż solidarność każdego człowieka obowiązuje tylko w rzeczach dobrych, nigdy zaś w złych, dla wierzącego zaś i religijnego katolika solidarność w każdej organizacji kończy się z chwilą, gdy ta organizacja występuje przeciw religji, którą on wyznaje, czyli przeciw jego zasadom, które powinny mu być droższe, aniżeli np, sto najwspanialszych sanatorjów w Zakopanem; w żadnym razie strona materjalna dla wierzącego katolika nie może być motywem należenia do organizacji antykatolickiej.

**Wreszcie niezgodne jest z prawdą, jakoby nauczyciel obronę swoich zawodowych interesów zawdzięczał tylko Związkowi Nauczycielskiemu. Obok Związku są inne organizacje nauczycielskie, które niemniej troszczą się i zabiegają o dobro nauczyciela. Taką organizacją jest Stowarzyszenie Chrześcijańskie Nauczycielstwa, które obok wybitnej pracy dla dobra nauczycielstwa tem tylko różni się od Związku, że szczerze i prawdziwie stoi na gruncie zasad katolickich. Objawem żywej działalności tej organizacji był zeszłoroczny zjazd w Gdańsku. Nie słychać tam było o żadnej supremacji duchowieństwa, nie obijał się o ucho niemiły zgrzyt walki i podburzania przeciw duchowieństwu, nie narzuca się tam nauczycielstwu politycznego kierunku; — zgodna współpraca nauczycielstwa z duchowieństwem dla dobra i chwały Ojczyzny jest naczelnem hasłem Stowarzyszenia. Stowarzyszeń takich coraz więcej powstaje w naszych miastach, miasteczkach i wsiach, a grupuje się w nich nauczycielstwo, które nie zawiera kompromisu z własnem sumieniem w rzeczach religijnych, które wyraźnie pragnie stać przy sztandarze Chrystusa - Króla i dalekie jest od zasad i haseł, jakim patronuje sztandar Związku Nauczycielskiego.**

**Koniecpol** KS SYLWAN DEMBCZYK.

# Pro memoria.

**(Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy") str. 439.**

Związek P. N. S. P. Podczas głosowania nad rezolucją o zniesieniu okólnika p. ministra Bartla w sprawie nauki religji i praktyk religijnych w szkole **za rezolucją oświadczył się senator Stanisław Nowak, prezes Związku P. N. S. P.** Podobne stanowiska zajęli bliscy Związkowi, biorący udział w jego pracach, senatorowie: Posner i Kopciński.

# Nie ustąpimy w walce o religjne wychowanie w szkole.

Nadeszły, niestety i w Polsce czasy, że my, katolicy, stanowiący prawie trzy czwarte ludności w państwie, musimy walczyć o religijne wychowanie naszych dzieci w szkole. Co boleśniejsze, że w walce tej nie możemy już być pewni poparcia wszystkich zrzeszeń nauczycielstwa polskiego.

Katolickie stanowisko w tej sprawie zajmuje wyraźnie Stowarzyszenie Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnyh. Zrzeszeniem nieprzychylnem wychowaniu religijnemu w szkole, jest natomiasts Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Zarówno w ostatniem sprawozdaniu rocznem Zarządu Głównego, jak i na dorocznym Zjeździe Delegatów w Warszawie, w listopadzie b. r. Związek ten zaznaczył łączność swoją z czerwcowemi uchwałami Sejmu i Senatu. A uchwały te domagają się przecież zniesienia rozporządzenia Ministra Bartla z dnia 9 12. 1926 r. o nauce szkolnej religji katolickiej.

Wierzymy, a nawet wiemy, że wśród wielu tysięcy nauczycieli, należących do tego Związku, zaledwie część, i to może tylko ta, co zdołała opanować rządy w Związku, jest nieprzychylnie usposobiona względem nauki religji i religijnego wychowania w szkole. To jednak stanowisko Związku musi znać całę społeczeństwo katolickie i musi wiedzieć, jak ma wobec tego postępować. Tę drogę katolickiego postępowania wskazuje w ostatnim swoim liście pasterskim Ks. Biskup Łukomski z Łomży. Przypomina tam diecezjanom swoim, jak uczył ich szacunku i wdzięczności dla szkoły i pracy nauczyciela. Wyraża jednak przekonanie, że diecezjanie jego będą umieli stanąć do stanowczej obrony dusz swoich dzieci, a tem samem i wiary naszego narodu, gdyby miały być usunięte ze szkoły wpływ Chrystusowy, jego nauka św. i zachętą do religijnego życia.

Oto jedyne stanowisko katolików. Z tego stanowiska w walce o religję w szkole nie ustąpimy"!

---

# Ciekawe metody walki przeciw zasadom chrześcijańskiego wychowania.

(Drwęca, nr. 146, r. 1928, str.3.)

- **Działdowo.** W Głosie Nauczycielskim Nr. 36 z dnia 6. 12 1928 r. na stronie 585 ukazał się artykuł niejakiejś „Pomorzanki" p. t. „Ciekawe metody", omawiający sprawę zjazdu, urządzonego w ostatnim czasie w Działdowie przez Stow. Chrz. Nar. Naucz. — Autorka m. in. wyraża swoje niezadowolenie, że zjazd ten był ogłoszony z ambony i obawę, że gdyby ktoś, na skutek odczytania przez jednego z księży rezolucji, żądającej utrzymania w mocy znanego okólnika premjera Bartla, chciał sprawę wyjaśnić, naraziłby się na nieprzyjemności ze strony „tendencyjnie nastrojonej publiczności".

Nie dziwię się autorce, że ją ta ambona tak razi, bo od ludzi, należących do organizacji, w której zasiadują innowiercy i innorodcy, a temsamem zagorzali przeciwnicy wszystkiego, co jest katolickie, a często i polskie, nie można się więcej spodziewać, jak obojętności lub bodaj nienawiści do ambony. Autorka, jeżeli była obecną na owym zjeździe, z nastroju, jaki tam panował, wyczuć musiała że my rodzice mamy cześć dla ambony, bo z niej płynie dla nas nauka, jak mamy żyć i wychowywać nasze dzieci, aby wyrosły na dobrych chrześcijan - katolików i dobrych obywateli Państwa. Abyśmy zadanie to mogli należycie spełnić, łączymy się z nauczycielstwem chrześcijańskiem i narodowem i dlatego właśnie udaliśmy się gremjalnie na ów zjazd, aby dać dowód naszej sympatji i uczuciom jakie żywimy dla tych nauczycieli, którzy zadanie swe należycie pojmują i spełniają. Jeżeli autorce się coś nie podobało, to mogła była zabrać głos w dyskusji, a napewno byłaby się przekonała o naszych nastrojach, czy były one tendencyjne lub nie. Że tego nie uczyniła, dowodzi, że tak ona, jak i inni, należący do tej samej organizacji, nie mają odwagi wystąpić publicznie wobec rodziców i powiedzieć im swój cel i działalność. My rodzice nie jesteśmy tacy naiwni, aby się dać nastrajać, przeciwnie mamy na tyle bystre oko i czujne ucho na wszystko, co się około nas dzieje. Wiemy dobrze, że są pewne czynniki, które zjadliwie napadają na Kościół katolicki i jego religję, a nie mogąc tej religji wydrzeć nam starszym, zabierają się do tego, aby wydrzeć ją naszym dzieciom. Do tych ludzi, zwalczających religję, należy też niestety pewien odłam nauczycielstwa, zorganizowanego w „Ognisku". My wiemy, czem jest „Ognisko" na terenie działdowskim. Wiemy też, że założycielem tego „Ogniska" jest pastor Lodwich — obecnie w Neudorfie, który mieszkając przez pewien czas w Działdowie, dał upust swej nienawiści do katolicyzmu w ten sposób, że na łamach pewnej gazety wystąpił wrogo przeciw duchowieństwu i religji katolickiej, odnośnie do obchodu uroczystości „Bożego Ciała". Za swe nienawistne wystąpienie otrzymał on

należytą odprawę przez K. M. — wydrukowaną w „Gazecie Działdowskiej". Nie ma tu wprawdzie dzisiaj tych, którzy sprawy naszej wtedy bronili, ale w każdym czasie znajdą się między nami obrońcy, skoro zajdzie ku temu potrzeba. Ta potrzeba dziś istnieje i dlatego wszyscy, rodzice razem i każdy z osobna musi się z całą energją przeciwstawiać tej falandze, aby z dzieci naszych nie wyrosły takie wyrzutki, jakie dziś istnieją, które zwalczają naszą religję, i domagają się usunięcia praktyk religijnych ze szkoły. W tym celu musimy się starać, aby religja naszym dzieciom była wykładana w szkole nietylko przez nauczycieli katolików z imienia, lecz nauczycieli katolików, wierzących i praktykujących. A tych nauczycieli mamy tylko w Stow. Chrz. Nar. Naucz., na którego czele stoi senator Siesiński ze Lwowa. Stowarzyszenie to na naczelnem miejscu swego statutu wytknęło sobie za cel zjednoczenie ogółu polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych dla rozwoju tegoż szkolnictwa oraz dla spraw wychowania publicznego i domowego w duchu chrześcijańskim i narodowym, natomiast celem „Ogniska" jest: zjednoczenie polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych w państwie, celem podniesienia obrony interesów intelektualnych i ekonomicznych tego stanu — a o wychowaniu dzieci ani mowy.

Szan. autorka nie miała odwagi na zjeździe wyjaśnić, bo z góry była przekonana, że rodzicom sprawę tę należycie wyjaśniają wyżej cytowane cele obu organizacyj; natomiast miała tę bezczelność twierdzić o nieuświadomionej ludności Pomorza, którą teroryzuje się rzekomo tem, że nauczyciele z Stow. Chrz. Nar. Naucz. wygłaszają referaty na temat „Szkoła, a wychowanie religijne", a księża odczytują rezolucje, protestujące przeciw usunięciu praktyk religijnych ze szkoły.

Pani J. Wielopolska z „Głosu Prawdy" od czasu do czasu pozwala sobie pisać niedorzeczności o Pomorzu i tut. ludności, lecz ma jednak tą odwagę podpisać swoje nazwisko, ale Pomorzanka?!!! z „Ogniska" tej odwagi nie posiada, chociaż koleżanki jej zawsze okazywały tę odwagę. Jeżeli nie chce w to uwierzyć, to radzę jej, aby do Działdowa zwołała zjazd „Ogniska" celem omówienia sprawy: „szkoła a wychowanie religijne" a niewątpliwie przekona się o naszych nastrojach, świadomości rzeczy, i odwadze jej koleżanek. I.

I „djabeł" podobno czasami ubiera się w komżę i dzwoni na mszę.

W „Głosie Mazurskim" (nr. 39. 1928 r. str. 2) czytamy pod powyższym nagłówkiem następujący artykuł:

**Działdowo.** W ubiegłą niedzielę zawitał do naszego miasta poseł z „Wyzwolenia" p. Zygmunt Nowicki, Przybył on tu na zebranie dobrze znanego nam odłamu nauczycielstwa pod nazwą „Ognisko". Nie dziwimy się wcale, że „Ognisko" zaprosiło sobie posła z „Wyzwolenia", ale dziwimy się, iż ten Wyzwoleniec" gadał o wychowaniu religijnem w szkole. Czy w „Wyzwoleniu" nastąpił jakiś nagły zwrot? Co powie „Wyzwolenie" na wystąpienie swego posła? Czy p. poseł zawsze w tym duchu przemawia, czy tylko wtedy, gdy znajduje się tylko w skromnem gronie ogniskowców, lub też nie liczył się z warunkami lokalnemi? Prawdopodobnie to ostatnie spowodowało go do tego. Ładnieby szkoła polska wyglądała, gdyby o niej decydowały „Wyzwolenie" i „Ognisko"? Na tem zebraniu „Ognisko" wręczyło p. posłowi rezolucję celem przedłożenia jej p. ministrowi, ażeby artykuły, pojawiające się w gazetach, a krytykujące „Ognisko" kazał konfiskować. Czy naiwnych takich więcej na świecie?"

W tym samym czasie czytamy w „Głosie Nadwiślańskim" (nr. 284 z dnia 8. 12. 1928 r.)

**Kto walczy z kościołem?**

W Warszawie, w sali domu Związku Zawod. Kolejarzy (PPS) odbył się wiec, zwołany przez „Polski Związek Myśli Wolnej". Uchwały wiecu są znamienne; domagają się m. in. oddzielenia Kościołów od Państwa, zerwania Konkordatu i usunięcia nauki religji ze szkół publicznych.

Na wiecu przewodniczył senator Nocznicki z „Wyzwolenia", a przemawiali sen. Woźnicki („Wyzwolenie"), „ksiądz" Piechociński z „kościoła narodowego" i inni.

Na czoło obozu antyreligijnego wysunęli się zatem przywódcy „Wyzwolenia", którym spieszą z pomocą pepesowcy.

Dodajemy od siebie tylko ten jeden komentarz, że p. Jan Woźnicki, nauczyciel, senator z tego samego „Wyzwolenia" (do którego należy też poseł Zygmunt Nowicki) jest wice - prezesem (na równi z p. Z. Nowickim), ba członkiem honorowym Związku P.N.S.P.

O działalności „Wyzwolenia", do którego i P. P. S. należy lwia część „ogniskowców", i jego stosunku do kościoła katolickiego wiemy też coś niecoś:

Pisze n. p. „Pielgrzym" (z dnia 18. 12. 1928 r.):

**Lewica sejmowa żąda popierania sekciarstwa.**

Posłowie z „Wyzwolenia" zgłosili wniosek w sprawie ustawy „o wolności sumienia i wyznania". Najważniejsze punkty tego wniosku, zmierzającego do rozszerzenia sekciarstwa są następujące:

Art. 1. Wszyscy obywatele państwa polskiego mają poręczoną w myśl art. 111 i 116 konstytucji wolność sumienia i wyznawania publicznie i prywatnie zasad swojej religji. W wykonaniu tego prawa obywatele Rzplitej mogą dobrowolnie zrzeszać się w związki wyznianiowe i pozawyznianiowe.

Art. 2. Każdy związek wyznaniowy i pozawyznaniowy zostaje uznany przez państwo o ile jego urządzenia, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej, a działalność związku nie staje w sprzeczności z ustawami państwa.

Dalsze artykuły wniosku przewidują, że dla zarejestrowania związku wyznaniowego winno być złożone w Ministerstwie Oświecenia oświadczenie, podpisane co najmniej przez 50 osób, obywateli polskich korzystających z pełni praw, z dołączeniemb dwóch egzemplarzy statutu związku. Brak odpowiedzi odmownej na podanie o rejestrację w przeciągu 3 miesięcy należy uważać za zgodę na rejestrację. Do przystąpienia do związku wyznaniowego lub pozawyznaniowego uprawniony jest każdy obywatel polski, który ukończył lat 21 i złoży u powiatowej władzy administracyjnej osobiste zgłoszenie o wystąpieniu z dotychczasowego wyznania. Wreszcie wniosek przewiduje przekazanie prowadzenia aktów stanu cywilnego władzom administracyjnym.

(Uwaga Pielgrzyma). Po przeczytaniu tego projektu każdy zrozumie, iż chodzi tu o rozbicie i rozproszkowanie społeczeństwa pod względem religijnym, a przedewszystkiem o osłabienie wpływu Kościoła katolickiego przez postawienie go na równi ze zwyczajną sektą. Wierzymy, że wniosek ten większości nie znajdzie ale jest dowodem stałej, planowej akcji przeciw Kościołowi katolickiemu".

# FRAZESY, A RZECZYWISTOŚĆ.

W małem lokalnem pisemku „Gazeta Działdowska" nr. 96) R. V. ogłosili „ogniskowcy" (Spr.) szumne sprawozdanie ze „zjazdu nauczycielskiego", rojącego się od błędów i fałszów.

Kilka malkontentów z Brodnicy i sprowadzonych z Mławy statystów razem z grupką miejscowego nauczycielstwa dało podstawę do miana „zjazdu"! „B. poseł Zygmunt Nowicki z Warszawy" wygłosił referat n. t. „Ideologje Z. P. N. S. P."

O konsalidacji ruchu nauczycielskiego pisze autor: „Jednocześnie czyniono propozycje przystąpienia do Związku organizacjom nauczycielskim na Pomorzu

i w Poznańskiem", gdy prawda przedstawia się w ten sposób, że inicjatywa wyszła ze Lwowa od najstarszej organizacji nauczycielskiej „Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego" oraz że zaproszenie na pertraktacje otrzymał Związek w Warszawie od Poznania. „Próba rozbiła się o rzecz pozornie błahą" — pisze Spr. — o wprowadzenie zasady chrześcijańskiej i narodowej. Jak na to mogli się zgodzić radykali z P. P. S. i Wyzwolenia, którzy opanowali kierownicze stanowiska w Związku!? Jest to przecież niezgodne z ich zasadami, zapatrywaniami, programami i czynami! Od tych zasad bronią, lękając się ich jak djabeł święconej wody, panowie z „Wyzwolenia", PPS. i „Ogniska"! —

Następują oklepane frazesy, które dziwnie bawią w ustach „wyzwoleńczego wysłannika: „Jesteśmy odpowiedzialni za swe dzisiejsze stanowisko przed przyszłemi pokoleniami" — „nie afiszujemy się!" — „My nauczyciele musimy tak wychować młode pokolenie, aby oparło się tej demagogji", której z własnej praktyki i swego bogatego doświadczenia bujania i ogłupiania ciemnych chłopów obiecankami wywłaszczenia gruntu bez odszkodowania i tem podobnemi półbolszewickiemi bujdami mówił poseł z Wyzwolenia, prelegent na „zjeździe" w Działdowie: „Partje polityczne (mówca mówi o sobie i o swej partji!) prześcigają się w uwodzeniu ludu, korzystając z przejściowych nastrojów! **Dziś społeczeństwem rządzi demagogja!**

Tak niestety jest!

Ucieleśniona demagogia pofatygowała się nawet na „zjazd nauczycielski" do Działdowa, szukając tu naiwnych, gdy równocześnie kolega mówcy z „Wyzwolenia" i Zarządu Głównego Związku, „członek honorowy" Związku, Jan Woźnicki prawi w Warszawie — tam już bez demagogji — razem z księdzem z „Kościoła narodowego" w „Związku Myśli Wolnej" przed wolnomyślicielami, masonami o konieczności oddzielenia kościoła od Państwa, zerwania konkordatu i usunięcia nauki religji ze szkół, gdy zaraz po „zjeździe" działdowskim referent Zygmunt Nowicki razem ze swymi kolegami z „Wyzwolenia" zgłasza wniosek o popieranie sekciarstwa, poprzednio głosowawszy razem z prezesem Związku sen. Nowakiem za zniesieniem okólnika Min. Bartla o praktykach religijnych w szkole.

Na Pomorzu w Działdowie o wychowaniu religijnem, a w Warszawie? Jak to nazwać? Czy nie jest to najczystszej wody, jaskrawa, brudna demagogja?! Czy można po „Wyzwoleniu", P. P. S. i „Ognisku" spodziewać się czegoś innego? A więc, chcecie „wychować młode pokolenie, aby oparło się tej demagogji, musicie, dorośli, rozumniejsi od dzieciaków, Koledzy z „Ogniska", najpierw sami oprzeć się tak naocznej i cuchnącej demagogji, którą nakarmił was do syta po swojemu poseł z „Wyzwolenia", Wasz wice - prezes!

A Wasz sprawozdawca Spr. (sprawiedliwy?) z „Gazety Działdowskiej", pisząc „nie afiszujemy się", chciał zapewnie dosadnie określić demagogję „referenta zjazdowego" — „a fe!" — „a fe!"

# Słów kilka o Stowarzyszeniu Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powsz.

(„Głos Świecki", nr. 33, z dnia 15. 12. 1928 r. str. 2)

Organizacja zawodowa nauczycielstwa, znana pod nazwą „Stowarzyszenie Chrześcijańsko - Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych", zawiązała się w Warszawie, dnia 27-go września 1921 roku, na zjeździe delegatów 9-u zespołów nauczycielskich z różnych dzielnic Polski, między któremi znajdowało się także istniejące od roku 1868 i zasłużone dla kraju „Polskie Tow. Pedagogiczne" we Lwowie. Od tej chwili wzrost „Stow. Chrześć. - Nar." odbywał się stale i szybko, chociaż nie ilość, lecz jakość członków stanowi o sile i wartości organizacji. Członków posiada Stowarzyszenie we wszyst-

kich okręgach, najwięcej w poznańskiem, lwowskiem, pomorskiem i śląskiem.

Organem zawodowym Stowarzyszenia jest dwutygodnik „Nauczyciel Polski"; oprócz niego wydaje się sporadycznie kilkustronne Komunikaty. Oddział pomorski wydaje okólnik organizacyjny p. t. „Nauczyciel Pomorski" (Grudziądz, Rynek nr. 15 p. I). Inny miesięcznik pedagogiczny „Szkoła", poświęcony jest sprawom kształcenia i wychowania. Oba pisma ukazują się w kilkunastu tysiącach egzemplarzy. Jako organy Oddziału śląskiego wychodzą: „Szkoła Śląska", poświęcona sprawom szkolnictwa śląskiego i „Młody Polak", piękne, ilustrowane pismo dla młodzeiży. Od czasu do czasu wydaje się też własnym nakładem broszury o kwestjach aktualnych.

Działalność Stowarzyszenia, jako organizacji zawodowej, obejmuje wszelkie odnośne sprawy, jak troskę o materjalne i moralne potrzeby nauczycieli szkół powsz., sprawy uposażeniowe, obronę i poradę prawną, samokształcenie członków, kursa uzupełniające, staranie o należyte przygotowanie nauczycieli. — W Zakopanem posiada Stowarzyszenie pięknie położoną willę „Modrzejów" z dwumorgowym parkiem. W Szczawnicy własnością Stowarzyszenia jest trzymorgowa parcela leśna i dom o 24 pokojach, mieszkalny latem i zimą. W okresie wakacyjnym urządzono dla członków letniska nadmorskie w Oksywiu i Gdyni; do Stowarzyszenia należy też parcela nad Bałtykiem w wielkiej wsi Hallerowie. Dochody czerpie Stow. głównie z wkładek członków; nadto własnością jego jest „Księgarnia Nauczycielska" we Lwowie i sklep „Zioła Polskie" w Warszawie.

Sprawy szkoły i oświaty w kraju stanowią drugie, niemniej doniosłe pole działalności Stowarzyszenia. Interesowało się cno żywo kwestją ustroju szkolnictwa, budżetu oświatowego, zwłaszcza szkół powsz., walką z analfabetyzmem, akcja antyalkoholowa po szkołach i oświatowa wogóle; odbywało częste narady w sprawach pedagogicznych, organizowało kursa dokształcające itp.

W sprawie ustroju szkoły żądano wprawdzie uzgodnienia programu 7-o klasowej szkoły powsz. z niższemi klasami szkoły średniej, ale nie wysuwano żądania zniesienia tychże, suponując tem samem pozostawienie 8-o-letniego gimnazjum.

Do wykonania wspomnianych prac służą liczne sekcje, jak pedagogiczna, nauczycieli szkół zawodowych i dokształcających, nauczycieli szkół specjalnych i robót ręcznychc, organizowania kursów, utrzymywania stosunków z władzami i instytucjami społeczno - kulturalnemi. Współpracowano również pilnie z organizacjami gospodarczemi i kulturalnemi ludności wiejskiej i robotniczej, pomagano w kółkach i kursach rolniczych i t. d.

Tem jednak, co stanowi główną wartość i chlubę Stowarzyszenia, jest poziom jego ideologji i wierność w jej służbie. Od samego początku zachowało we wszelkiej akcji charakter chrześcijański i polski. Na pierwszym walnym zjeździe zaznaczono, iż hasła swego „Bóg i Ojczyzna" Stowarzyszenie „nie uważa za pusty dźwięk, lecz za

rzeczywisty czynnik najszlachetniejszych intencyj i wytężonej, świadomej i celowej pracy", a w parę lat później, na IV walnym zjeździe, mogło sobe dać publiczne świadectwo, że „w żadnym wypadku zasadom swym się nie sprzeniewierzyło, ani też dla dorywczych korzyści, idei się nie zaparło".

Trosce o szkołę, o wychowanie młodzieży i przygotowanie przyszłych kadr nauczycielskich przyświecał tu zawsze jeden cel: „Świetlana przyszłość moc, potęga i szczęście całej Rzeczypospolitej. W Stowarzyszeniu chciano widzieć organizację, któraby mogła służyć Ojczyźnie jak najlepiej przez ugruntowanie jej przyszłości za pomocą umiejętnego wychowania młodego pokolenia, i stać się siłą twórczą, która współdziałając z innemi czynnikami w budowie państwa, mogłaby się przeciwstawić wszelkim próbom rozstroju. Stosownie do tego żąda się od członków wytrwałej i ofiarnej pracy, obowiązkowości w szkole i poza nią, a w trosce o rozwój organizacji wkłada się główny nacisk „w pogłębienie — a nie w rozszerzenie budowy organizacyjnej". Uznając zaś, że warunkiem powodzenia jest wyrobienie zdro wego poglądu i oparcie na zasadach moralności chrześcijańskiej, wnosi Stowarzyszenie czynnik religijny w całe życie i pracę nauczycielstwa; domaga się, by uwzględniano go bardziej w kształceniu nowych nauczycieli od programu szkoły, zaś 7-o-klasowej żąda m. i., by dawał rękojmię, iż wychowanek wyniesie z niej „oprócz wiedzy, wychowanie w duchu chrześcijańskim i narodowym". Siła, która ożywia członków Stowarzyszenia, to wierność ideałom narodowym i chrześcijańskim w rozumieniu zasad Kościoła katolickiego. Stąd płynie stosunek Stowarzyszenia do innych organizacyj i współdziałanie z czynnikami wychowania publicznego jakiemi są: Kościół, rodzina i szkoła.

Dlatego organizacja p. n. „Stowarzyszenie Chrześcijańsko - Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych" zasługuje rzeczywiście na uznanie i poparcie. Życzyć więc należy, by jak najwięcej nauczycieli i nauczycielek się zapisało na członków tegoż Stowarzyszenia, oraz by ogół Polaków i katolików zainteresował się żywiej tem Stowarzyszeniem. Tu bowiem wszyscy mają gwarancję, że popierają organizację, która od samego początku chciała i chce służyć Bogu i Ojczyźnie przez wychowanie młodego pokolenia w duchu chrześcijańskim i narodowym".

## Wśród książek i nowych Wydawnictw

I. NADESŁANO:

**A. GAZETY I CZASOPISMA:**

„Rzeczpospolita", Warszawa.
„Pielgrzym", Pelplin.
„Wiarus Pomorski", pismo oświatowo - społeczne, Kartuzy.
„Drwęca", z dodatkami „Opiekun Młodzieży", „Nasz Przyjaciel" i „Rolnik", Nowemiasto.

„Gazeta Sępoleńska", Sępólno.
„Szkoła Powszechna", Warszawa.
„Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy", Lwów
„Pedagogjum", Kraków.
„Przegląd Pedagogiczny", Warszawa.
„Wychowanie Fizyczne, Warszawa.
„Roboty Ręczne", Tomaszów Mazowiecki.
„Nasze Drogi", Radom.
„Iskry" Warszawa.
„Młody Polak", Katowice.
„Pokłosie Szkolne", Płock.
„Ogniwo". Warszawa.
„Merkur Polski", Warszawa.

„Powszechny Uniwersytet korespondencyjny", P. U. K., program kursów, Warszawa, ulica Chmielna 88 m. 5.

„Książki", Warszawa.

„Nowości Literackie", poświęcone praktycznym sposobom czytelnictwa, Warszawa.

„Przegląd Wydawnictw Książnicy — Atlasu", Lwów, ul. Czarneckiego 12.
„Dzieła 15 wieku", prospekt 1929 roku, Towarzystwo wydawnicze „Rój".
„Nowości" Roju, Warszawa.
„Głos Świecki", Świecie.
„Głos Mazurski", Działdowo, Pomorze.

„Przewodnik Katolicki", pismo ilustrowane dla rodzin katolickich z dodatkami „Nasza przyszłość" i „Gospodarstwo".

## B. KSIĄŻKI.

1. **„Polska Współczesna"**, St. Pawłowski, W. J. Bystroń, A Peretiakowicz.
2. **„Nauka o Polsce Współczesnej"**, Konstanty Bzowski.
3. **„Polska Współczesna"**, Stanisław Pawłowski i Marjan Janelli.
4. **„Niemcy, Prusy, a Polska"**, Emil Ruckeh, Bibljoteka Narodowa, Kraków.
5. **„Karpaccy Górale"**, Józef Korzeniowski, Bibljoteka Narod., Kraków.
6. **„Wyprawa w Głąb Afryki"**, Juljusz Verne, spolszczył Włodzimierz Topoliński, Bibl. Iskier, Książnica Atlas, Warszawa, 1929, str. 230, c. 6,80 zł.
7. **„Podróże Międzyplanetarne'**, Dr. Feliks Burdecki, Książnica Atlas,, — Lwów, Warszawa 1929.
8. **„Dydaktyka Geografji"**, Stanisława Niemcówna, Książnica Atlas, Lwów, Warszawa 1929, stron 322, cena 9,60 zł.
9. **„Tajemniczy Gród w Pustyni"**, Juljusz Verne; spolszczył Włodzimierz Topoliński, Bibljoteka Iskier, Książ. Atlas Lwów — Warszawa 1929, str. 234, cena 6,40 zł.

10. **„Przeklęty Statek"**, Antoni Marczyński, powieść współczesna, Towarzystwo Wydawnicze Rój, Warszawa 1929, stron 308.
11. **„Zielone Piekło"**, Zbigniew Zaniewicki, z przeżyć w puszczy brazylijskiej, Towarzystwo Wydawnicze Rój, Warszawa 1929, stron 173.
12. **„Historja o Pajacach"**, Juljusz German, Towarzystwo Wydawnicze Rój, Warszawa 1929, stron 214.
13. **„Kwiat Jabłoni"**, Irena Zarzycka, pióra autorki powieści „Dzikuska" Towarzystwo Wydawnicze Rój, Warszawa 1929, stron 160.
14. **„Żyjący Budda"**, Paul Morand, Dzieje XX wieku, Towarzystwo Wydawnicze Rój; Warszawa 1929, stron 215.
15. **„Życie i Przygody Małpki"**, Antoni Ferdynand Ossendowski, Pamiętnik Szympansiczki „Kaśki", 48 rycin, stron 288, Bibljoteka Iskierek, Książnica Atlas, Lwów, Warszawa 1929.

16. **Złota Wolność"**, Zofja Kossak — Szczucka, powieści historyczne, II tomy po 282 stron każdy, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków 1928 r.

**Sygryda Undset: „Krystyna Córka Lawransa".** Wydanie Rój, Warszawa r. 1928, 303 str. tłómaczone z norweskiego.

Sygryda Undset, laureatka Nobla na rok 1928, jest jedną z naczelnych postaci wśród pisarzy norweskich. Powieść swą „Krystyna Córka Lawransa" dzieli na trzy części: I. — Dwór Juranda, II. Wianek — III. Lawrans syn Björgulfa. Naczelną postacią jest Krystyna — córka Lawransa, zamożnego szlachcica norweskiego. Akcja odgrywa się w początkach 14 wieku.

W pierwszej części opisuje Sygryda Undset życie dziecięce młodej Krystyny, jej wychowanie ściśle zastosowane do zasad religijnych, aż do chwili kiedy zjawiają się swaty, by uzyskać Krystynę z rąk ojca dla młodego, zacnego i zamożnego sąsiada Szymona — na co też ojciec i Krystyna swą zgodę wyrażają. W drugiej części — (Wianek) widzimy Krystynę w klasztorze w Oslo — dokąd ojciec ją oddał, by nabyła ogłady. I otóż tu rozpoczyna się tragedja. Na jarmarku w Oslo zapoznaje Krystyna młodego , awanturniczego i pięknego magnata norweskiego Erlanda. Młodzi ludzie od razu zakochali się w sobie, i przyrzekają sobie pobrać się. — Trzecia część — to opis cierpień Krystyny, gdyż ściągnęła na się gniew ojca za zerwanie umowy pomiędzy nim a Szymonem; — to opis cierpień nieszczęśliwego ojca Lawransa — który pod żadnym pozorem nie chce zgodzić się na małżeństwo córki z Erlandem. Ostatecznie, po dłuższych pertraktacjach z krewnymi Erlanda, wyraża swą zgodę na ślub córki z magnatem — sam bolejąc i zupełnie złamany na duchu oddaję córkę w ręce awanturnika. Oto krótka treść!

Całość przedstawia się zajmująco. Cała powieść owianą jest duchem głęboko religijnym, który w ówczesnych czasach panował wśród społeczeństwa — dlatego też, w każdym prawie ustępie spotykamy życie duchowieństwa ówczesnego. Wpięknych słowach opisuje Sygryda Undset tragedje duchowe, przecudne są opisy skandynawskich krajobrazów — wszędzie fjordy, jeziora, śniegi, mrozy i lody — wszystko to, czego nie mamy w takim stopniu, w naszej ojczystej literaturze. Na uwagę zasługują opisy: — jarmarku w Oslo, życia klasztornego, zwyczajów świąt Bożego Narodzenia, zrękowinę, a przedewszystkiem godów weselnych. Pozatem przez całą powieść przewija się pierwiastek macierzyństwa — uczucia macierzyńskie uwiedzionej Krystyny i rozpacz ojca z tego powodu w taki sposób opisać, jak spotykamy to w tej powieści —naprawdę mogła to uczynić tylko kobieta znająca psychę kobiety matki — a z tego zadania Sygryda Undset wywiązała się należycie. Z powodu tak jaskrawie występującego pierwiastka macierzyńskiego, książki tej nie należałoby zaprowadzać do bibljotek dziecięcych szkolnych. Ale zato w bibljotekach dla dorosłych książki tej nie powinno brakować. To dzieło powinno znaleźć się obok naszych i innych dzieł wyróżnionych nagrodą Nobla jak Chłopi — Quo vadis i t. d.

**Dr. F. Burdecki: Podróże międzyplanetarne. Książnica Atlas 1929.**

W polskiej literaturze popularno - naukowej ukazało się książka, która zajmuje się zagadnieniem podróży międzyplanetarnej z punktu widzenia współczesnej nauki. Problem ten jest w Polsce mało znany i uważany za utopję, zdobył zagranicę zainteresowanie wielu wybitnych uczonych i przekroczył już dawno granicę fantazyj powieściopisarzy w rodzaju Jules Verne'a i. t. p. Po zdobyciu oceanów i atmosfery ziemskiej zbliżamy się ku zdobyciu przestrzeni międzyplanetarnej

Książka dr. Burdeckiego daje nam pogląd na przygotowawcze prace wybitnych uczonych zagranicą. Pisana jest w stylu dostępnym i z głęboką wiarą w zdobycie wszechświata. Autor kieruje się zasadami fizyki i zwraca uwagę na wielkie ttrudności związane z wykonaniem tego problemu. Drogi wehikułu przestrzeni na Mars, Wenus i Księżyc, są dokładnie wyznaczone i obliczone. „Podróże międzyplanetarne" powinien przeczytać każdy nauczyciel, który zajmuje się postępami nauki i chemiki.

Dla bibljoteki okręgowej dostaliśmy książki p. t. **„Budowa Wszechświata"**, napisane przez **Dr. Feliksa Bureckiego i „Wańko z Lisowa"** przez **Ossendowskiego"**. Obydwie te książki nakładem Książnicy — Atlas, Lwów, wydane.

Treść pierwszej, której autor bardzo ciekawie opisuje badanie przez uczonych astronomów, fizyków wszechświata. Książka ta, bardzo ciekawie ujęta, nadaje się dla uczniów wyższego gimnazjum, nauczycieli, wogóle wszystkich interesujących się temi sprawami i znających bodaj trochę fizykę.

Druga **„Wańko z Lisowa"**, w którym autor wziął za tło panowanie Henryka

Brodatego, Konrada Mazowieckiego. Polecić ją możemy nauczycielstwu i młodzieży starszej. Trudność sprawia język, bo książka pisana narzeczem piastowem.

**Marja Żyborska.**

**Zofja Kossak — Szczucka „Złota Wolność"**, powieść historyczna, Kraków 1928, Krakowska Spółka Wydawnicza, 2 tomy po 282 stron każdy.

Jest to znakomity komentarz dziejów Polski, czasów panowania Króla Zygmunta III. Wazy, szczególnie pierwszego dziesięciolecia 17 wieku. Kto chce poznać dzieje, najwybitniejszych Polaków owej ery, obyczaje oraz język ówczesny, niech przeczyta tę książkę, a czytać ją będzie z wielkiem zainteresowaniem, natężeniem, zaparciem tchu.

Czytelnik pozna charakter i zwyczaje Zygmunta Wazy, ustosunkowanie się społeczeństwa do „Sodomczyka", intrygi na jego dworze. Poznawszy, pokocha spiżowe postacie mądrego księdza Skargi, sumienia Rzeczypospolitej, którego nikt nie słuchał, hetmanów Jana Karola Chodkiewicza i Adama Żółkiewskiego, którym małoduszny król i zazdrośni dworzanie krzyżują i paraliżują najśmielsze i najgenjalniejsze posiągnięcia strategiczne, wojenne, społeczne i polityczne. Doceni rozmiary i znaczenie „kirchowskiej potrzeby", bratobójczej walki z rokoszanami i Zebrzydowskiego pod Guzowem oraz wielkiej wiktorji nad Moskalami pod Kłusowem zwycięskiego pochodu wojsk Żółkiewkiego poprzez postoje, marsze, obozowania, oblężenia i zajęcia miast i twierdz od zwycięstwa do zwycięstwa, aż do uczty na Dziewiczem Polu w Moskwie dla przypieczętowania „wiecznego miru" między oboma narodami, Polską i Moskwą, jako zapowiedź lepszego spokojniejszego jutra dla naszego wschodniego sąsiada, nękanego i trapionego poprzednio takiemi straszliwemi zmorami i zjawami, przysuwającemi się przed przerażonemi oczyma czytelnika, jak zamordowaniem Cara Fiodora, okrutnemi rządami Borysa Godunowa, mafją potężnych bojarów, tworzących na poczekaniu kokłe carów. Z ambitnego mnicha „Łżę — Dymitra Joanowicza (I) i prostego chłopa, mużyka pijanicy „Samozwańca Dymitra „Wzór" (II), zażarte walki o tron carski, kniaziów Dymitra i Wasyla Szujskich, których to pretendentów pojedyńczo i razem gromi miecz polski Żółkiewskiego, prowadzącego na tron carów wytrwale i umiejętnie Władysława, syna Zygmunta Wazy. Z komedją obu fałszywych Dymitrów łączy się tragedja sięgającej po władzę i tron carski wojewodzianki sandomirskiej Maryny Mniszchównej, która jako druga Medea dla osiągnięcia wysokiego celu nie zna żadnych skrupułów, godności kobiecej, honoru i prawa.

W uzupełnieniu tych najważniejszych wydarzeń historycznych zapoznajemy się z ówczesnemi stosunkami, panującemi na dworze, w obozach wojskowych i kraju, z tem, co stanowi temat opowieści „Złotą Wolnością", odurzającą rozpasaną szlachtę polską, rozpolitykowaną, rozbestwioną z swemi krzykliwemi sejmami; zjazdami, soborami, nurzającą się w „Wolności sumienia i wyznania", tworząc niezliczone sekty, wiary i wyznania, przedewszystkiem „Zbór Braci Polskiej" pierwowzór naszego „kościoła narodowego" z tem, co stanowi niezbędny dodatek owych czasów i astrologami, alchemikami, trefnisiami, mędrcami, rymopisami, czarownicami, wróżbami, zamówieniami, upiorami, przepowiedniami, cudami, ciemnotą, głodem i morem.

Przepiękna oprawę dla tych wydarzeń i stosunków dziejowych dała autorka w ujmujących opisach krajobrazu polskiego. Podkarpacie, Sądeckie, Tatry, Inflanty, wschodnie dalekie rubieże, nie zapomniała też o Pomorzu, o Wiśle, o Chełmnie, o dworku szlacheckim w Łowinku.

Na tem tle naszkicowała autorka psychologicznie głęboko ujętą akcję dwóch braci, Sobka, mruka i żywego Petrka, usarza, Pielszów, pałających z jednakową namiętnością ku Hance, walkę wewnętrzną w każdym z obu braci, zmaganie się miłości braterskiej z miłością do kobiety, i szczęśliwe rozwiązanie tegoż dylematu.

Opowieść, żywo przypominająca trylogję Sienkiewicza, dla której służyć może jako prolog, pełna jest sentencyj, tych pereł mądrości życiowych, a kończy się tą, którą całkowicie można zastosować do naszego trudnego i niewdzięcznego zawodu nauczycielskiego... „Żyć uczciwie trzeba" powtórzył w myśli hetman Żółkiewski.) Tak jest, żyć! Pracę przez Pana (Boga) nakazaną spełnić!.... nie zbraknie

jej. Wszędy jest rola, czekajcie zasiewu dobrego... siewcy, my, a plon Bóg zbierze, i kim zechce!.... nie nam się o to kłopotać!... **A. N.**

**Ferdynand Antoni Ossendowski: „Pod Polską Banderą"**, powieść historyczna z czasów Króla Zygmunta III., Książnica — Atlas, Zjednoczone Zakłady Kartograficzne i Wydawnicze „Tow. Naucz. Szkół Średnich i W.", Sp. Akc. Lwów — Warszawa, 1929 r., z całostronnych rycin, stron 295, cena 6,20 zł.

Dobrze, że słynny F. A. Ossendowski zabrał się do pisania opowieści historycznych, szczególnie nam Pomorzanom tak bliskie i drogie poruszając tematy, ożywiając nasze wybrzeże, mierzeję helską, „Małe Morze", zatokę gdańską, podupadły dzisiaj Puck, możny ongiś Gdańsk, Tczew, Elbląg, cały Bałtyk i przyległe Pomorze postaciami, pracą, wysiłkiem, zabiegami, walką.

Mamy w tej książce dalszy nader ciekawy i zajmujący kamentarz do dziejów Polski z czasów Zygmunta III., walczącego uparcie za pomocą „armaty morskiej" o tron szwedzki już nie z „Sudermańczykiem", Karolem, ale z Gustawem Adolfem, bo tam gdzie nić opowiadania urwała Kossak - Szczuka w swej „Złotej Wolności", tam ją nawiązał nasz drogi Autor: dochodzą nas echa klęski cesarskiej śmierci walecznego hetmana A. Żółkiewskiego, pozostaje K. I. Chodkiewicz, walczący na wschodzie, a poznajemy z bliska hetmana koronnego Koniecpolskiego („Mopanku, ja ci powiadam!"), kierującego mądrze sprawami z murów Malborka, starostę puckiego, krewkiego Jana Wejhera, roztropnego kasztelana tczewskiego Bąk-Lanckorońskiego i inne drogie postacie historyczne.

Szybko posuwająca się akcja rozpoczyna się w winiarni Fuggera (teraz Fukiera) przy warszawskim Starym Rynku, gdzie wypływa kańczasta postać głównego bohatera opowieści, potomka częstokroć napotykanego starego rodu, Władysława Haraburdy. On to staje się zbiegiem przykrych okoliczności twórcą floty polskiej przez zdobycie bryganatyny „Dumnej Filsandy", wyrwanej piracie Palenowi". On to pierwszy nakazuje zaciągnąć nad nią polską banderę. Jako zagończyk morski kieruje tym teraz polskim statkiem i dalekiemi zbrojnemi wyprawami poprzez cały Bałtyk, niosąc postrach zamieszanie i zniszczanie, utrudniając Szwedom przewóz żywności, sprzętów wojennych i wojska. Pomagają mu mężnie dzielni Kaszubi — Budzisze, Kąkole, Kubale, Mruże i inni. Tak pod banderą polską dzięki odwadze, wytrwałości, sprytowi i dzielności rozpoczyna się opanowanie morza i panowanie na Bałtyku Polski — jako „dominium Maris Baltiec!" A gdy w stoczni puckiej powstają inne statki morskie, można zmierzyć się z flotą szwedzką: z bijącem sercem obserwujemy sceny bitwy morskiej pod Oliwą, 300 lat temu 300 lat temu zwycięsko odbytej.

Pozatem ciągniemy analizę między dawnym Gdańskiem a dzisiejszym, między rozumem stanu u ówczesnych Gdańszczan, a ślepotą teraźniejszego sahmskiego pokolenia, — między pokochaniem idei Morza Polskiego przez dawną szlachecką Polskę a dzisiejszą ludową.

A gdy nadeszła po lądowych powodzeniach Szwedów nieszczęsna chwila odejścia od morza, pożegnania się z Bałtykiem, widzimy naszego bohatera Haraburdę, gdy „osunął się na kolana, czołem dotknął mokrego, słonego piasku, całował tę ziemię, na którą napisała ruchoma, kipiąca pierś morza, i mówił cichym gorącym głosem:

— Słuchaj morze, nasze lechicke morze, słuchaj! ... Odchodzimy od ciebie opuszczamy twój wart, twój pienny szor nadługo, może na wieki. Lecz przyjdzie czas, gdy powrócą Lechici, — już nie pyszni i dumni panowie, tylko lud od myśli, czynu, radła i topora! Chwyci się twardemi dłońmi twoich skał. kłami się wgryzie w twe piachy i trzymać cię będzie, jak dziecię matkę, jak kochanka oblubienicę. Wyrwie cię każdemu, przed każdym obroni, nikomu nie da! Słuchaj, morze! Podniosą się wtedy z twego dna zjawy blade a mocarne! Ducha swego żeglarskiego prawowitym władzom twoim użyczą, aby walczyć mogli za wiarę, miją w wiszary pobrzeżne i w burty okrętów, z wrogami ojczyzny bój tocząc zaciekły, gdy potrzeba zajdzie i mgła krwawa zawiśnie nad szkarłatną chorągwią piastowską!

— Słysz morze! Myśli pokoleń lechickich będą ku tobie leciały, aż dojdą gniazdo swe tu uwiją i nowe życie tworzyć będą na wieczne czasy...!"

F. A. Ossendowskiego „Pod Polską Banderą" znaleźć się winna w bibljotece każdej szkoły na Pomorzu oraz na pułkach każdego nauczyciela pomorskiego.

A. N.

**Ferdynand Antoni Ossendowski: „Życie i Przygody Małpki"** (Pamiętnik Szympansiczki „Kaśki"), 48 rycin, Książnica Atlas, Bibljoteczka Iskierek, Lwów—Warszawa 1929 r., 228 stron, cena 6,20 zł.

Słynny polski podróżnik, gorący miłośnik natury i zwierząt, otworzył dzięki swej wielostronności piękną książkę dla dzieci i dla naszych bibljotek szkolnych, którą z ciekawością, radością i niemałym pożytkiem czytać będą nasze dzieci począwszy od 3. klasy 7-klasowej szkoły powszechnej, a także dorośli.

Dowiedzą się oni o życiu, przygodach, wrażeniach i myślach małej małpki „Kaśki", przekonają się, że „w życiu wszystko się może przydać", „grunt to szlachetne życie. Spryt to mała rzecz! Szlachetne życie pozostawia ślady na zawsze"

Czytelnicy zrozumieją, że zwierzęta też mają serce, rozum i pamięć. Nie trzymajcie ich w niewoli, nie bijcie, nie krzywdźcie! — Smutno byłoby nam, gdyby zwierzęta i ptaszki myślały, że ludzie są okrutnii i źli, że nie mamy serca!" —

Dobór słów, budowa zdań i gromadzenie pojęć są przystosowane do widnokręgu naszych malusińskich.

Techniczne wykonanie książki wzorowe: tak papier, druk, starannie przejrzany, jak rysunki, barwny na okładce i liczne jednokolorowe w tekście, zawsze na właściwem miejscu umieszczone (w wykonaniu Kamila Mackiewicza).

Życzyć tylko należy, ażeby F. A. Ossendowski, czerpiąc ze swych bogatych na podróżach zebranych wiadomości, wzbogacił nasze tak ubogie dziecięce piśmiennictwo polskie o mnogie dalsze podobne dzieła, a ma wszelkie dane ku temu: wiadomości, doświadczenie, szeroki horyzont wiedzy, bujną fantazję, wielki dar pisania przystępnie, przemawiania, dostosowując się wiernie do materji, czasu i czytelnika, oraz posiada pewną cechę technicznego wykonania tej pracy, właściwą pisarzom o wielkiej płodności literackiej, co widzieliśmy i podziwialiśmy np. u J. I. Kraszewskiego, Balzaca, bo jak sam pisze:

> „Lubię pisać w nocy. Myślę, że w nocy najlepiej jest modlić się i pisać książki. W nocy gwar i zgiełk uliczny milkną. Cisza zalega miasto i dom. Spokój zapada do serca, które chce czynić dobro ludziom —dorosłym, młodym i zupełnie małym. Pisarz chce zawsze czynić dobro swemi książkami. Uczy, radzi, przestrzega, chwali, gani lub zabawia ludzi. Więc piszę w nocy".

Zamiast przesadnie modnych książek niechaj czytają mali i wielcy, młodzi i starzy podobne książki, a lepszą będzie nietylko nasza młodzież, ale wogóle ludzkość.

A. N.

**G. K. Chesterton „Tajemnica Ojca Browna".** Warszawa 1928, Towarzystwo Wydawnicze „Rój", stron 192, cena 1,95 zł.

Słynny Chesterton każe opowiadać katolickiemu księdzu Brownowi w sposób bardzo zajmujący, odkrycia przez siebie rozmaitych zbrodni, zagadkowych podług wszelkiej logiki prowadzących do innych, mylnych rozwiązań. Co tkwi zarazem przy każdej opowieści. Wszędobylski ksiądz przy każdej zbrodni obleka się w ciało i duszę przestępcy i rozwikłania tajemnicy i zagadki. Opowieści w lekkiej formie gawędziarskiej prowadzone, trzymają czytelników na uwięzi, aż odsłoni sprytny umysł i zręczna ręka ojca Browna, tajemniozą zasłonę zagadkowej zbrodni.

Korektor pozostawił znaczną ilość błędów drukarskich. A. N.

**Zbigniew Zaniewicki: „Zielone Piekło" (Inferno verde).** Z przeżyć w Puszczy Brazylijskiej, Warszawa 1929 r., Towarzystwo Wydawnicze „Rój", stron 175.

Autor opowiada swe przeżycie, gdy opuściwszy szkołę kadetów i uniwersytet, wywędrował z Polski do Brazylji po „pracę na roli", po działki ziemi, a przytym „pierwszym samodzielnym marszu za chlebem" dostał się wraz ze swym przyjacielem na fasendę Biagetta, gdzie murzyni, kapangowie, gnając nahajami do pracy, trzymają białych w okrutnem niewolnictwie. Mają to być stosunki społeczne, po dziś dzień panujące w państwie, na którego zielonej, — jak dziewiczy las — chorągwi widnieje ironiczny napis „Ordem et Progresso" (Prawo i Postęp!) Po

długich i ciężkich cierpieniach i przeżyciach wydostaje się szczęśliwie z tego „zielonego piekła" na wolność i w San Paolo spotyka swego również wyzwolonego z niewolnictwa przyjaciela Wiktora Nikolewskiego; obaj bogatsi o doświadczenie, krwawo nabyte, że stosunki społeczne i kulturalne, panujące w Polsce, nie zdołały jeszcze dotrzeć do wszystkich zakątków Brazylji, innemi oczami patrzą teraz na świat.

Opowiadanie żywe, język wyborny, zdarzenia zbyt bogate jak na mały skrawek ziemi i czasu, w każdym razie świadczą o bujnej wyobraźni autora opowiadającego „z zachwytem dziecka, z entuzjazmem poety i radością podróżnika". Niewiarygodność wydarzeń i przedstawionych stosunków społecznych potęguje i potwierdza autor w swym końcowym dopisku. —

Korzyść odniosą przez czytanie tego dziełka przyrodnicy, krajoznawcy, społecznicy, a nawet pedagodzy, bo jako krańcowi „indywidualiści" zapamiętajmy sobie dobrze skargę w murzyńskiej niewoli jęczącego Polaka: „Ja, który nie pozwoliłem się tknąć nawet rodzonemu ojcu — teraz jestem popychany i bity!". — „Tak, prawa wolności są cięższe od praw niewoli!" — A. N.

**M. B. Lepecki „Na podbój Amazonki".** Cykl „Polacy na szlakach świata", Bibljoteczka historyczno- geograficzna „Rój" nr. 108, stron 64, cena 30 gr.

Autor, biorący udział w ekspedycji, wysłanej w 1928 r. przez Rząd Polski dla zbadania terenów Peru, przeznaczonych na przyjęcie osadnictwa polskiego, opisuje przelotnie swą podróż po Amazonce i jej dopływach, przez Kordyljery, na Pacyfiku i poprzez Kanał Panamski. Tomiki bibljoteki geograficzno-historycznej uzupełniają wiedzę, czerpaną z podręczników, dorzucając do pewnych kwestyj moment żywej akcji własnego przeżycia, najistotniejszych szczegółów. Bibljoteczka ta, obejmująca dotąd 113 tomików, przyda się każdemu nauczycielowi, już to przy pracy zawodowej, już to szczególnie przy jego pracy społecznej, podając interesujący materjał dla wykładów i referatów w Stowarzyszeniach, Kołkach i Związkach, materjał ujęty w takie cykle jak: „Polacy na szlakach świata", „Walki o Niepodległość", „Polski cykl obyczajowy", Cykl morski, cykl lotniczy, cykl myśliwski, Wola i praca, Zdobywcy świata, Władcy, Jak umierali wielcy ludzie, Świat dziwów, Rosja na rubieży, Pioruny i błyskawice wschodu, Zmierzch Habsburgów, Ekran i Scena, Wielkie procesy, Spiski i zamachy itd.

Podkreślamy, bibljoteczkę bardzo polecając, na bogatą treść, trafny dobór tematów i na niską cenę (30 gr. egzemplarz). A. N.

**„Informator Nauczycielski".** Czyniąc zadość wyrażanym przez naszych członków życzeniom, Zarząd Główny przystąpił do wydania „Informatora Nauczycielskiego" na rok 1929 wraz z kalendarjum.

Wydawnictwo to, pomyślane jako kalendarzyk kieszonkowy w formacie 16-ki, obejmuje około 400 stron druku, jest trwałe i ozdobnie oprawne.

Na wstępie zawiera reprodukcje obrazu artysty malarza Stanisława Batowskiego „W dziesiątą Rocznicę Niepodległości Polski".

Na całość złożyły się następujące działy: Rok 1929. Kalendarjum na 54 stronicach z wykazem dni wedle obrz. rz. kat. i gr. kat. wraz z notatnikiem. Dni wolne od nauki oznaczone gwiazdką. — Artykuł o Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w r. 1929. — Podobizny: I-go Prezesa naszego Stowarzyszenia kol. Stanisława Glapińskiego i obecnego Prezesa kol. Michała Sicińskiego. — Rys. historyczny, ideologja i wyjątki ze Statutu Stowarzyszenia Chrześć. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. — Vademecum geograficzno-polityczne Polski, Antoniego Haluzy, zawierające następujące rozdziały: Nazwa Polski. Zewnętrzne cechy państwa (położenie, kształt, granice). Cechy wewnętrzne państwa (struktura fizyczna, klimat, nawodnienie, świat roślinny i zwierzęcy). Struktura ludnościowa (język, skład ludnościowy, Polacy w świecie, religja, czasopisma). Ustrój państwowy i administracyjny. Struktura ekonomiczna. Ponadto 3 wykresy, między niemi wykres organizacji władz państwowych co do ich wzajemnego ustosunkowania.— Poradnik w sprawach, dotyczących ustawodawstwa w zakresie szkolnictwa powszechnego, obejmuje 116 stron druku. Znajdzie w nim nauczyciel wszystkie ustawy i rozporządzenia z podaniem odnośnego numeru Dz. U.

Win. W. R. i O. P., te zaś ustawy i rozporządzenia, które nie zotsały ogłoszone w Dz. U. Mn. W. R. i O. P., przytoczono w całości lub w wyczerpującem streszczeniu. Alfabetyczny skorowidz ułatwia szybkie wyszukanie odnośnej kwestji. — Informator ogólny (stron 28) zawiera wykaz Władz państwowych centralnych, ambasad, poselstw etc. w Warszawie; Ministerstwo W. R. i O. P. z podziałem na departamenty i składem osobowym, Kuratorja i Inspektoraty szkolne. — Artykuł pt. Kwalifikacje zawodowe i dalsze kształcenie się nauczycieli podaje ponadto wyjątki ze statutu i regulaminu Państwowych Wyższych Kursów Nauczycielskich, zakres wymagań przy egzaminach wyższych wedle przedmiotów i wskazówki bibljograficzne. — Statystyka szkolnictwa oparta na najnowszych danych statystycznych, opracowana przez radcę K. O. S. L. Dra Lehnerta, daje jasny obraz stanu szkolnictwa. — Wykaz szkół zawodowych, dostępnych dla uczniów po ukończeniu szkoły powszechnej, podający warunki przyjęcia i uprawnienia, umożliwi Nauczycielstwu udzielanie rad i wskazówek rodzicom, pragnącym oddać dzieci do tych szkół. —

Cena egzemplarza oprawnego ozdobnie 3 zł oprócz kosztów przesyłki i opakownia. — Celem obniżenia kosztów przesyłki i opakowania najpraktyczniej zamawiać zbiorowo za uprzedniem nadesłaniem należytości.

Zamówienia przyjmuje „Biuro Nauczycielskie", Grudziądz, Rynek 15, p. I.

**„Z biegiem Roku" napisał Ks. J. Lucas P. S. tłom. z niem. Włodz. Jarochowska,** stron 131, cena egz. brosz. 2,— zł.

Włodzimiera Jarochowska w przepięknym przekładzie przyswaja naszej literaturze nową książkę ks. Lucasa P. S. M., znanego u nas ze swej „Radości życia"

„Z biegiem Roku" wnosi dużo nowego ciepła i światła do monotonnego szarego życia w ciągu całego roku. Nie przez kazania i długie nauki, ale przez krótkie, zajmujące, prawdziwie na czasie i nowoczesnym stylem napisane nowelki, tchnące głębokością myśli i zdrowym humorem. Autor jest doskonałym znawcą współczesnej duszy ludzkiej i umie przemawiać, przekonywać, pociągać, podnosić i uszczęśliwiać. — To wszystko sprawia, że książeczka „Z biegiem Roku" staje się dla czytelników serdecznym przyjacielem i zaufanym doradcą w każdej chwili „z biegiem roku" całego. — Bierz więc i czytaj!

Zamawiać pod adresem: Wydawnictwo Księży Pallotynów, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 71.

**III. Wskazanie źródeł:**

Nauka na Wyższym Kursie Nauczycielskim obejmuje 3 działy: Przedmioty obowiązujące wszystkich słuchaczy, a mianowicie przedmioty pedagogiczne, oraz naukę o Polsce współczesnej.

**DZIAŁ A. 1. Przedmioty pedagogiczne.**

a) Psychologja pedagogiczna. Powtórzenie w zarysie kursu psychologii ogólnej oraz w związku z tem przerobienie ważniejszych zagadnień i metod psychologji, różnicowej, a w szczególności typu pschychicznego i rozwoju dziecka. Metody i organizacja badań psychologicznych w szkole, t. zn. badań rozwoju dziecka pod względem inteligencji, charakteru i fizycznym (kwestjonarjusz psychograficzny). Zagadnienia pracy umysłowej dziecka, psychika zbiorowości (klasy szkolnej).

b) Pedagogika z dydaktyką. Zagadnienia pedagogiki ogólnej na tle jej rozwoju historycznego, ze szczególnem uwzględnieniem wieków ostatnich, a przedewszystkiem stosunek pedagogiki do nauk filozoficznych i społecznych, oraz zapatrywania na cele i środki wychowania, zwłaszcza wychowania moralnego i obywatelskiego. — Zasady logiki, jako podstawa dydaktyki, zasady, środki i organizacja nauczania.

Najważniejsze wiadomości z teorji wychowania fizycznego, z higjeny dziecka w szkole i higjeny szkoły.

Poznanie ważniejszych dzieł pedagogów polskich i obcych. Literatura popularno-naukowa i czasopiśmiennictwo pedagogiczne.

**2. Polska współczesna.**

Rozwój terytorjalny Polski. Terytorjum Polski współczesnej, jej bogactwa naturalne. Rozmieszczenie ludności polskiej i zróżnicowanie zaludnienia Polski współczesnej. Obraz gospodarstwa narodowego, rolnictwa, przemysłu i handlu. Budowa państwa polskiego, prawa i obowiązki obywatelskie, samorząd. Ustrój szkolnictwa i ustawodawstwo szkolne. Kultura narodowa, stan oświaty i szkolnictwa, organizacje społeczne, związki i stowarzyszenia, życie polityczne. Polska w kulturze powszechnej.

## WSKAZÓWKI BIBLJOGRAFICZNE.

Uwaga. Podręczniki oznaczone dwoma krzyżykami (xx), — lekturę obowiązującą — jednym krzyżykiem (x). Z lektury poleconej, nieopatrzonej żadnym znakiem, obowiązuje znajomość co najmniej 2—3 dzieł, dowolnie obranych.

xx Titchener Początki psychologji. M. Arct, Warszawa 1922.

lub

xx Hoefler. (Tłum. Zawirskiego). Psychologja. Księgarnia Naukowa, Lwów 1922 roku.

xx Claparede. Psychologja dziecka i pedagogika eksperymentalna. Nakład Kasy im. Mianowskiego, Warszawa, 1918.

xx Regener. Zasady dydaktyki ogólnej. Książnica Wychowawcza Nr. 8. Warszawa 1913.

lub xx Matthias. Pedagogika praktyczna. Warszawa 1918.

xx Higjena szkolna. Książka zbiorowa pod redakcją dr. St. Kopczyńskiego. Rozdziały I, II i V. Warszawa 1921.

x Majchrowicz. Historja pedagogiki. Bibljoteka Polska. Warszawa 1922.

lub xx Bizoń. Historja wychowania ze źródeł czerpana. Nakład autora. Lwów 1913.

Binet. Pojęcia nowoczesne o dzieciach. Bibljoteka dzieł wyborowych. Warszawa.

Foerster. Wychowanie dziecka. Warszawa.

Dawid. Inteligencja, wola i zdolność do pracy. Nakład „Społeczeństwa". Warszawa 1911.

Sully. Dusza dziecka. Warszawa 1921.

Sully. Psychologja wychowawcza. Księgarnia naukowa. Warszawa 1905.

Jaroszyński. Metody badań psychologicznych w szkole. Nakład Min. Zdr. P. Warzawa 1920.

Herget. Lehrbuch der Pädagogik. I. Psychologie und Erziehungslehre. Lipsk 1920.

Neumann. Abriss der experimentellen Pädagogik. W. Engelmann. Lipsk 1921 roku.

Stoessner. Lehrbuch der pädagogischen Psychologie. Lipsk 1917.

Zarzecki Wstęp do pedagogiki. Książnica Polska. Warszawa 1922.

Zarzecki. Dydaktyka ogólna. Książnica Polska 1920.

Danysz. O kształceniu. Macierz Polska. Lwów 1918.

xx Bujak, Pazdro, Próchnicki, Sobiński. Polska współczesna. Jakubowski. Lwów 1923.

x Gruszecka-Nitschowa. Podręcznik do nauki o Polsce. Rozdziały I i II. Książnica Polska. Warszawa.

x Pawłowski, Bystroń, Peretiatkowicz. Polska współczesna. Książnica Polska. Warszawa 1923.

x Wereszczyński i Kucharski. Wiadomości o Polsce współczesnej. Rozdz. I do XV włącznie. Książnica Polska. Warszawa 1921.

Chmielewski. Nauka o Polsce współczesnej. Jakubowski. Lwów 1920.

Książka zbiorowa. Nasza konstytucja. Cykl odczytów. Kraków 1922.

Weinfeld. Rocznik Polski. Wyd. II. Książnica Polska. Warszawa 1922.

Romer. Geograficzno-statystyczny atlas Polski. Wyd. II. Książnica Polska. Warszawa.

# Polecenie Firm i Wydawnictw:

„Powiedz mi, co czytasz,
A powiem Ci, kim jesteś!"

POLECAMY:

**I. Dla dzieci i bibljotek szkolnych:**

„Zuchwały Lot", tygodnik dla dzieci, tygodnik przygód, co tydzień jeden zeszyt przez 40 tygodni.

Z. Rogoszówna — „Dziecinny dwór" 4,80 zł.
W. Haberkantówna — „Śmietnik", 2,— zł.
F. A. Ossendowski — „Życie i przygody małpki", 6,20 zł.
— „Pod Polską Banderę", 6,20 zł.
K. A. Czyżowski — „Jim żeglarz" 4,60 zł.
J. H. Fabre — „Szkolniki", 4,50 zł.
— Nasi sprzymierzeńcy", 4,50 zł.
Z. Sosnowski — „Życie w akwarjum", 5,60 zł.
K. A. Czyżowski — „Szalony Lotnik", 3,— zł.
Z. Rabska — „Baśni kaszubskie", (z ilustracjami Bukowskiej) 6,— zł.
Dynowska — „Dylu — dylu na badylu!" 3,— zł.
— „Mała ogrodniczka" 3, —zł.
— „W Betleemskiej szopce" 3,— zł.
Konopnicka — „Filuś, Miluś i Kizia" 3,— zł.
— „O Janku wędrowniku", 3,— zł.
— „Przygody szkolne Pimpusia Sadełko", 3,— zł.
— „Szczęśliwy światek", 3,— zł.
— „To książeczka osobliwa", 3,— zł.
— „Wesołe chwile", 3,— zł.
— „Wiosna i dzieci", 3,— zł.
Mickiewicz — „Pani Twardowska", 3,— zł.
Or-Ot — „O Jasiu Sowizdrzale", 3,— zł.
Porazińska — „W Wojtusiowej izbie", 3,— zł.
M. Smolarski — „Młodość sławnych Polaków",
W. Anczyc — „Przypadki Robinsona Kruzoe", 8,— zł.
H. Becker-Stowe — „Chata Wuja Toma",
Z. Bukowiecka — Historja o Janku Górniku", 6,50 zł.
J. Grabowski — „Jak Tomek Kowalczyk do nieba się dostał", 5,— zł.
St. Barszczewski —„Na szlaku sławy, krwi i złota", 6,50 zł.
A. Czajkowski — „Baśn o Żelaznym Wilku i o pięknym Królewiczu", 4,80 zł

**II. DLA DOROSŁYCH.**

**Prof. Wacław Sobieski: „Walka o Pomorze"**, popularno-naukowe dzieło w barwny, zajmujący sposób, ujmuje jeden z najważniejszych problematów naszych dziejów.

**Jerzy Smoliński, „Morze i Pomorze"**, niezwykle starannie wydana rzecz, dająca plastyczny obraz polskiego Pomorza, piękna jego krajobrazu, stanu i możliwości gospodarczych. Bogato i wzorowo ilustrowane dzieło; dużo obrazów i fotografji prof. Bułhaka z Wilna.

**Józef Ignacy Kraszewski, „Powieści historyczne"**, 80 tomów Podnieść należy zasługę firmy wydawniczej M. Arcta, która dla upamiętnienia przypadającej w roku 1930 setnej rocznicy rozpoczęcia pracy literackiej J. I. Kraszewskiego podjęła wydanie oddawna wyczerpanego cyklu powieści historycznych autora „Starej Baśni", wychodząc z własnego założenia, że nie wszystkie utwory Kraszewskiego stoją na tym samym poziomie artystycznym, wydawcy dokonali umiejętnego wśród nich wyboru, dając w obecnym cyklu powieści istotnie cenne, przytem obrazujące równomiernie wszystkie okresy dziejów polskich. Tym sposobem komplet ten obejmie najbardziej wartościwe dzieła. wprowadzające czytelnika w świat bujnej przeszłości narodowej, którą dzięki Kraszewskiemu będzie mógł lepiej poznać i pokochać gorącej.

**Gen. Władysław Sikorski, „Nad Wisłą i Wkrą"**, Wśród licznych opracowań, poświęconych dziejom wojny bolszewickiej, zasługuje na wyróżnienie powyższe dzieło, ukazujące się już w 3. wydaniu, w którem autor rozwija obraz odparcia wojsk sowieckich od Warszawy.

**Gen. de Henning-Michaelis: „Burza dziejowa".**

**Jan Kucharzewski: „Lata przełomu" — Romanów, Luganowcy Pestel".** W dziale historji z pośród wydawnictw 1928 r. na pierwszym miejscu wymienić należy powyższe obszerne dzieło; jest to tom trzeci publikacji autora, zatytułowanej **„Od Białego Caratu do Czerwonego".**

**Aleksander Świętochowski „Historja chłopów polskich"**, przynosi dzieje włościaństwa polskiego w dobie porozbiorowej we wszystkich zaborach. —

**Słowniczki:** W tym dziale należy wyróżnić wydawnictwa, podjęte przez księgarnię M. Arcta; oprócz nowych wydań popularnych i znanych Słowników: „ortograficznego" i **„Wyrazów obcych"** ukazały się: praktyczny i użyteczny **„Słownik skrótów"** oraz niezwykle potrzebny **„Słownik franologiczny".** Obecnie zaczyna wychodzić zeszytami 3. wydanie **„Ilustrowanego Słownika języka polskiego"**

(Ocena powyższych książek podług prof. **Henryka Mościckiego: „Przegląd wydawnictw za rok 1928 ).**

**Dr. J. P. Zajączkowski „Azef".** Szczegóły nieznane z życia króla prowokatorów, ogłoszone przez bolszewików oraz pamiętniki Sawinkowa posłużyły za materjał dla kolejnego „żółtego" tomiku.

**St. Napierski „Księżna Jurjewska".** Znany krytyk i literat p. Napierski, poświęca ten „żółty" tomik dziejom morganatycznego małżeństwa Aleksandra II.

**Dickens „Cztery siostry".**

**Haggard „Dziecię z kości słoniowej".**

**Kurpin „Lena".**

**Nasze „Biuro Nauczycielskie (Grudziądz, Rynek 15, p. I) służy wszelkiemi radami, informacjami i poleceniami przy zamówieniach książek, formularzy i utensylji szkolnych, przyjmuje i załatwia wszelkie zamówienia, udzielając dogodnych warunków (10 proc. rabatu).**

**Prócz tego polecamy:**

**a) Pianina firmy Bronisław Sommerfeld — Bydgoszcz, udzielającej nauczycielstwu korzystnych warunków przy dostawie pierwszej jakości instrumentów,**

**b) Firmę „Dom Sportowy", Poznań, ul. Św. Marcin nr. 41,**

**c) Mikroskopy firmy H. Lewandowski — Lwów („Instytut Pomocy Naukowych") ul. Blacharska nr. 8. (Patrz ogłoszenia!)**

## Małe notatki

W grudniu 1928 r. zmarł w Warszawie **Dr. Karol Dawidowski,** jeden z najtęższych działaczy na polu szkolnictwa polskiego, najpierw będąc dyrektorem biura „Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych", następnie sekretarzem generalnym ministra W. R. i O. P., później dyrektorem departamentu tegoż ministerstwa, w 27 r. przeniesiony w stan spoczynku, został wiceprezesem Zarządu Głównego „T. N. S. W.".

**Ks. Proboszcz Leon Pełka,** b. dyrektor seminarjum nauczycielskiego w Grudziądzu, został dn. 6. XII. 28 r. uroczystą indrodukcją wprowadzony na swój nowy urząd proboszcza w Kurzętniku, pow. Lubawa.

W Pelplinie odbył się wielki **zjazd oświatowy,** zorganizowany przez „Tow. Czytelni Ludowych", pod przewodnictwem Ks. Prałata Dembka z Grudziądza w obecności Ks. Biskupa Okoniewskiego

**Konferencja w sprawach oświaty pozaszkolnej** została zwołana do Torunia na dzień 11. XII. 28 r. przez Wojewodę Pomorskiego p. W. Lamota, na której wybrano tymczasową Komisję Wojewódzką.

**Laureatem Nagrody Min. Oświaty** został na rok 1928 Juljusz — Kaden Bandrowski za swe dzieło: „W cieniu zapomnianej Olszyny."

**Zjazd „Związku Zawodowego Nauczycieli Szkół Średnich".**

a) uchwalił ogromną większością głosów rezolucję wiceprezesa Drzewieckiego, domagającą się przeprowadzenia pertraktacyj, dotyczących zjednoczenia tego związku z pokrewnym co do ideologji „Związkiem Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszednich" („Ogniskiem"),

b) przyjąć wniosek oddziału warszawskiego, domagający się od nowego zarządu z Drem Raabem na czele wystąpienia do władz w sprawie zniesienia okólnika Min. Bartla o praktykach religijnych.

**Lewica sejmowa żąda popierania sekciarstwa;** odpowiedni wniosek wnieśli posłowie z „Wyzwolenia" wraz z p. Zygmuntem Nowickim, wice-prezesem „Z. P. N. S. P.".

**Akcję utworzenia kolonij wakacyjnych dla dzieci** zainicjowało Kuratorjum O. S. P., powołując do życia tymczasowy Komitet pod przewodnictwem p. Kuratora J. Szwemina (okólnik nr. 14 898/28 z dnia 1. XII. 28 r.)

**„Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych" w Grudziądzu,** urządzając w czasie przedgwiazdkowym wystawę, pokazała swój roczny dorobek, z górą 300 obrazów, 13 adeptów sztuki, a w całości ogromny postęp.

**Prof. Wacław Szczeblewski**

a) kończy odrestaurowanie kościoła garnizonowego w Grudziądzu, przyczem zastosowując w praktyce ideę racjonalizmu, pokazał piękno sztuki pomorsko-kaszubskiej;

b) zwolniony przez Kuratorjum O. S. P. ze swego dotychczasowego stanowiska nauczyciela rysunków przy seminarjum nauczycielskiem w Grudziądzu, został reaktywowany rozporządzeniem Min. W. R. i O. P.

**„Sanato",** wspaniałe sanatorjum, położone w pobliżu naszego Domu Zdrowia „Modrzejów", przeszło drogą kupna w posiadanie Związku Pocztowców, dysponującego rezerwą finansową na ten cel $^{3}/_{4}$ milj. zł. Nasz Zarząd Główny mimo to kontynuje akcję nabycia sanatorjum, jeśli nie tego, to innego.

**Zjazd Nauczycielstwa Poznańskiego Okręgowego** odbył się z okazji uroczystości dziesięciolecia założenia naszej organizacji w Poznaniu dnia 28 grudnia 1928 r.; na bogaty program złożyły się: uroczyste nabożeństwo u fary, posiedzenie w auli Kina „Metropolis" (na miejscu pierwszego Zjazdu Dzielnicowego nauczycielstwa polskiego b. dzielnicy pruskiej, Poznań, dn. 28. 12. 1918 r.); uroczystą Akademja w Auli Uniwersytetu ku uczczenia Ewarysta Estkowskiego (kompozytor Feliks Nowowiejski przy organach, chóry, śpiewy solowe, odczyt). Udział był bardzo liczny.

**Wystawa prac uczniowskich Okręgu Pomorskiego,** przeznaczonych na „Powszechną Wystawę Krajową" w Poznaniu, została uroczyście otwarta przez P. Kuratora Jana Szwemina dnia 29. XII. 28 r. w gmachu szkoły wydziałowej w Toruniu; w akcie tym wzięli udział m. in. wicewojewoda Dr. Seydlitz i dowódca D. O. K. gen. Pasławski.

## Z karty żałobnej

W dniu 21 XI. 28 r. po długiej i ciężkiej chorobie zasnął w Bogu śp. **Józef Perschke** w 68 roku życia.

Śp. Józef Perschke był gorliwym czynnym członkiem naszej organizacji od początku jej istnienia. Mimo podeszłego wieku i nadwątlonego zdrowia pracował przy swym warsztacie do ostatnich sił. Tak tę dzieciarnię kocham, że nie mogę jej opuścić, która też w dowód wdzięczności z głębokiem smutkiem odprowadziła Go na wieczny odpoczynek. W wspaniałym pogrzebie wzięło udział całe grono nauczycielskie i członkowie zamiejscowi Stowarzyszenia.

Spoczywaj w spokoju, po ciężkiej, znojnej pracy!

**Zarząd Koła w Kościerzynie:**
M. Radomski, prezes.

**Kościerzyna**, dnia 16 grudnia 1928 r.

Ciężki cios dotknął Kolegę **Franciszka Fabiana** z Rożentala pod Pelplinem członka naszego Koła w Pelplinie, któremu umarł syn jego **Brunon**, nauczyciel w Poznaniu. Śmierć nastąpiła dnia 2-go bm., a pogrzeb odbył się dnia 5-go bm. w Poznaniu. Zmarły wstąpił jako nauczyciel pomocniczy do szkolnictwa miasta Poznania. Dzięki swej niezmiernej pilności i pracowitości złożył pierwszy egzamin nauczycielski i egzamin kwalifikacyjny, równocześnie studjując na wydziale prawnym Uniwersytetu Poznańskiego. Po złożeniu wszystkich czterech egzaminów z prawa studjował przez niecałe trzy lata na Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu.

Nieubłagana śmierć przerwała tę niestrudzoną pracę. Zmarły osierocił żonę po dwóch miesiącach małżeńskiego współżycia. Stroskanej rodzinie składa Pomorski Zarząd Okręgowy tą drogą w imieniu nauczycielstwa pomorskiego swe najgłębsze i najszczersze współczucia.

Niech spoczywa w spokoju!

**Pomorski Zarząd Okręgowy.**

Ze sprawozdań wynika, że zmarła śp. **Łucja Goldbergowa**, członkini Koła Pelplin.

**R. I. P.**

**Pomorski Zarząd Okręgowy.**

**Grudziądz**, dnia 20 grudnia 1928 r.

# Skrzynka listowa

## Odpowiedź „Sekcji Pedagogicznej".

**Kol. H. N. w G.** Temat **„Chór szkolny złotą nicią łączący serce ucznia z sercem rodziców i nauczyciela"** daliśmy do opracowania naszemu referentowi, po otrzymaniu odpowiedzi przyślemy Kol. wyniki.

**Kol. F. S. w P.** Wzór lekcji „Powierzchnia trójkąta" prześlemy po otrzymaniu odpowiedzi od naszego referenta.

**Kol. A. J. w T.** Szczegółowe omówienie „Helen Parkhurst, Wykształcenie według planu Daltońskiego" (Książnica Atlas) odłożyć niestety musimy dla braku miejsca.

## Odpowiedź Pomorskiego Zarządu Okręgowego.

**II. Odpowiedzi Pomorskiego Zarządu Okręgowego:**

**Kol. B. w K.** Na zapytanie w Pańskiej sprawie przez Zarząd Koła w K. odpowiadamy ponownie, tym razem tą drogą, że prosimy o wczesne nadesłanie wszelkich dokumentów, materjałów i uwag wyznaczonemu dla Kolegi obrońcy w postępowaniu dyscyplinarnem; na innego obrońcę niestety zgodzić się nie możemy z powodu braku na ten cel funduszów, nieprzewidzianych w budżecie Pom. Zarządu Okr. Przy tem wskazujemy na to, że rozprawa odbędzie się w Toruniu.

Pismo Kolegi o zapomogę na przeprowadzenie procesu dyscyplinarnego odesłaliśmy do Zarządu Głównego z prośbą o uwzględnienie jej.

**8 Kolegom**, którzy wnieśli podania o udzielenie zapomogi, donosimy uprzejmie, że nie mogąc tych spraw załatwić w własnym zakresie i w ramach stojących nam do dyspozycji funduszów, przesłaliśmy wnioski Zarządowi Głównemu z prośbą o przychylne ich załatwienie.

**Koło Chmielno** w sprawie subwencji na „Kołko Muzyczne" odpowiedź jak powyżej.

**Kol. J. R. w P.** Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów (z dn. 4. 9. 28 r. 14604/28) może Kuratorjum przyznać prawo do zwrotu opłaty szkolnej za dzieci nauczycieli, uczęszczających do prywatnych szkół średnich, np. „Tow. Słowa Bożego" w Górnej Grupie.

**Kołu Tuchola:** W sprawie wolnego, bezpłatnego mieszkania wskazujemy na nasz artykułw „Naucz. Pom.": „Aktualne postulaty nauczycielstwa pomorskiego". Sprawy nie poleca się oddawać adwokatowi, gdyż istnieją już miarodajne dla sądów wyroki najwyższych instancyj służbowych: Najwyższego Sądu i Trybunału Administr.. Użyczane nam łaskawie „Wiadomości Samorządowe" zwracamy z podziękowaniem po uporządzeniu odbitek wyroków i komentarzy.

Dodatkowe legitymacje dla nowych członków wysłano.

**Kołu Czersk:** Składki członkowskie otrzymaliśmy: za I. kwartał w sumie 156,— zł dnia 23 XII. 28 r. — za II. kwartał w sumie 124,— zł dnia 24 xII. 28 r. za III. kwartał w sumie 142,— zł dnia 27. XII. 28 r. — za IV. kwartał w sumie 134,— zł dnia 29. XII. 28 r. — razem 558 zł.

**Kołom powiatu Kościerzyna:** Chwilowo zatrzymane składki członkowskie zą XII. 28 r. prosimy przesłać na nasze konto P., K. O. Poznań nr. 206-133.

**Kołu Pelplin:** Na dzień 1 lutego 29 r. przybędzie napewno kol. Nowicki z referatem na Akademję celem uczczenia dziesięciolecia istnienia tamtejszego Koła. Byle nie dnia 2 lutego, bo musimy być w Grudziądzu na zjeździe prez. Kół.

**Kol. B. Ekowskiemu w Czarnemkłosie:** Szanownego Kolegę przekazaliśmy Kołu Toruń. O ileby odległość od Torunia uniemożliwiła branie czynnego udziału w prącach organizacyjnych, prosimy ponownie zwrócić się do nas i pozostać ważnym członkiem Zarządu Okręgowego.

**Kołu Stężyca:** Zwróciliśmy się listownie do kol. J. B. w G. w sprawie składek członkowskich. Dziękujemy za wyjaśnienie sprawy i za zestawienie kasowe.

O wynikach pierwszej sprawy doniesiemy Szanownemu Kołu.

**Kołu Lipusz:** Księży można przyjąć i wszędzie chętnie przyjmuje się na członków Stowarzyszenia, nie tylko honorowych, ale także jako czynnych, wszakże są oni i wychowawcami i nauczycielami.

Sprawę składek członkowskich, płaconych wzorowo, bo regularnie przez wszystkie Koła powiatu Kościerzyna przez Inspekcję Szkolną, wyjaśnił Zarząd Koła Kościerzyna i Pom. Zarząd Okręgowy Zarządowi Głównemu, który przeprowadził już odpowiednie korekty w księgach kasowych. Chętnie potwierdzamy tą drogą, że Szanowne Koło płaciło zawsze wszelkie składki członkowskie, jak również, że zgłosiło delegata do P. K. O. Zaszła omyłka drukarska w poprzedniem zestawieniu organizacyjnem u Szanownego Koła i innych Kół z powodu przesunięcia o jeden wiersz kolumn w rubryce „P. K. O."

**Kołu Brusy:** Pismo Szanownego Koła z dnia 17 12. 28 r. o zwolnienie z płacenia składek za mm. III.— XII. 28 r. zwrócił nam Zarząd Główny z zaznaczeniem, że żądanie to jest sprzeczne ze statutem. Prosimy dokładać starań, aby zaległe składki możliwie ściągnąć, a od nowego roku począwszy przez regularne ściąganie składek nie dopuścić do nagromadzenia zaległości i pośrednio do wypychania członków z naszej organizacji.

Piszą Koledzy, że załączają dla Zarządu Głównego sprawozdania miesięczne za cały rok 1928 (do czego nie są wcale zobowiązani), a kiedy Zarząd Okręgowy otrzymuje to sprawozdanie?

**Kol. J. w T.** Wniosek Kolegi o pożyczkę przesłaliśmy Zarządowi Głównemu

**Kol. K. w Działdowie:** tak samo.

**Prezesowi M. R. w K.** Odkąd Koła przysyłają składki członkowskie na konto Pom. Zarządu Okręgowego P. K. O. Poznań nr. 206-133 (od 1. I. 1929 r.), Koła nie potrzebują wysłać osobnych „wykazów kont" i członków do Zarządu Głównego.

**Kołu w Lubawie:** Serdecznie dziękujemy za fatygę sporządzania rocznych sprawozdań kasowych dla wszystkich Kół powiatu. Odbitki pism i sprawozdań przesłaliśmy Zarządowi Głównemu z prośbą o sprostowanie zestawień kasowych.

**Kołu Pruszcz:** Formularze do rocznych sprawozdań wysłaliśmy.

**Rektorowi Wł. Gl. w K.** Emerytom państwowym, udzielającym nauki w szkołach dokształcających, potrąca się te dochody od emerytury, jak wogóle od-

szkodowania za pracę w instytucjach państwowych i samorządowych; jedynie wynagrodzenie za pracę u firm, instytucyj i osób prywatnych nie podlega potrąceniu.

**Kilku Kołom:** Sprawa zamiany Tatr na Park Narodowy Państwa jest już dawno załatwiona w sensie pozytywnym przez najwyższe miarodajne czynniki. Odezwa Związku i „Memorjał" jego do Prezydenta Rzeczypospolitej należy uważać i traktować jako „musztardę po obiedzie", jako czczy i niemądry środek agitacyjny dla udowodnienia, że to Związek — i on jedyny wszędzie! — „odkrył Amerykę". Do kosza — i tyle!

**Kołu Gdynia:** Jeżeli agitatorzy „ogniska" twierdzą dla „łapichłopstwa", że dostarczają „bezpłatnie gotowych prac piśmiennych do II. egzaminu", odowodniają jedynie, że dla celów agitacyjnych postępują bez skrupułów i sumienia, bo zalecają czynności niedopuszczalne i karygodne. O konkretnych faktach prosimy nas powiadomić, a także podać nazwiska owych naganiaczy.

**Kołu Krokowo:** Zmianę korespondenta przyjęliśmy do wiadomości.

**Kol. S. w Lubawie:** W odpowiedzi na pismo Kolegi w sprawie odszkodowań za przeprowadzkę uprzejmie komunikujemy, że zgodnie z art. 21 ustawy emerytalnej funkcjonarjusz państwowy ma prawo z powodu przeniesienia go w stan spoczynku do zwrotu kosztów jednorazowego przesiedlenia się z rodziną z miejsca dotychczasowego zamieszkania do przyszłego miejsca zamieszkania w wysokości udowodnionych kosztów przesiedlenia do wysokości ryczałtu, przysługującego mu w służbie czynnej przy przesiedleniach z urzędu.

Z powyższego więc wynika, że wysokość, podlegających zwrotów kosztów musi być uzasadniona i nie może przenosić wysokości ryczałtu, który przysługiwałby mu ostatnio w służbie czynnej przy przeniesieniu z urzędu.

Na mocy art. 21 Rozporządzenia Rady Ministrów z 16 lipca 1924 r o należnościach za podróże służbowe, delegacje i przesiedlenia (Dz. U. 72/74 poz. 703) w razie przeniesienia z urzędu zwraca się a) koszty przewozu urządzenia domowego koleją lub statkiem, udowodnione oryginalnemi listami przewozowemi, b) udowodnione koszty przewozu urządzenia domowego do i od dworca kolejowego, ewentualnie koszty wozu meblowego.

Koszty pod b) nie mogą przekraczać odnośnie do samotnych 75 proc. uposażenia jednomiesięcznego, odnośnie do osób utrzymujących jednego lub dwu członków rodziny 75 proc. dwumiesięcznego uposażenia, odnośnie do osób utrzymujących więcej niż 2 członków rodziny 75 proc. trzymiesięcznego uposażenia.

W wyjątkowych wypadkach możliwy jest za zgodą Ministra Skarbu zwrot kosztów, przewyższających wysokość ustawową pod a) i b).

**Kol. M. R. w K.** Z obowiązku donosimy, że „Sanato", jak nas informują, zostało sprzedane Stowarzyszeniu Urzędników pocztowych za 900.000 zł.

Komunikując powyższe, nie uważamy za wskazane, wstrzymywać toczącej się akcji o ewentualne nabycie „Sanato", gdyż akcja ta może dać nam możność zrealizowania zakupu innego objektu i w ten sposób rozwinięcia naszej „Samopomocy koleżeńskiej".

Może się zdarzyć, że do spisania kontraktu kupna „Sanato" może nie dojść, jak to miało już miejsce dwukrotnie.

**Koła Stare Kiszewa:** W uprzejmej odpowiedzi na pismo Szanownego Zarządu z dnia 2 bm. odpowiadamy na sprawy, poruszone osobiście dnia 8. X. 28 r.

1. Formularze do sprawozdań miesięcznych oraz „Wykaz kwot" są niestety wyczerpane, daliśmy je do druku i następnie prześlemy je wszystkim Kołom dla następnego roku. Natomiast wysyłamy w tych dniach inne formularze dla rocznych sprawozdań, o wypełnienie których prosimy.

2. Czy Koło ma jakieś zaległości? Odpowiedź na to dają poprzednie komunikaty oraz pierwsze numery „Naucz. Pom.". Gdy zapytaliśmy się Zarząd Główny w powyższej sprawie, otrzymaliśmy odpowiedź z dnia 17 listopada 28 r. nr. 4289 28 r., że Stara Kiszewa zalega za cały rok, natomiast w drugiem piśmie z dnia 29 listopada 28 r. nr. 4519/28 odpowiada nam Zarząd Główny w tej samej sprawie, wyliczając Koła, zalegające ze składkami, że Stara Kiszewa nie ma zaległości, bo nie jest wymienione przez Zarząd Główny w owym piśmie.

3. Czy gmina wiejska jest obowiązana do przeprowadzenia reperatur mieszkania prywatnego nauczyciela, mieszczącego się w gmachu szkolnym, odpowiadamy po zasięgnięciu opinji u Zarządu Głównego, że tak.

**Kol. Józefowi Bauerowi w Gdyni:** Zwracamy Koledze jako b. skarbnikowi Koła Stężyca publicznie uwagę, że nie wolno zabierać ze sobą książek kasowych, kwitów i dowodów, nie oddawszy ich przed przeniesieniem się Zarządowi Koła, nie są one bowiem Pańską prywatną własnością, lecz zbiorową Koła. Mamy nadzieję, że Kolega odpowie na wezwanie Koła. Załatwiwszy nietylko formalności, ale spełni także swe kardynalne powinności, nie zmuszając nas, nazwać całej sprawy po imieniu!

**Kol. W. M. w G.** W posiadaniu pisma Kolegi w sprawie warunków przyjęcia do naszego Domu Zdrowia w Zakopanem komunikujemy jaknajuprzejmiej co następuje:

Cena pobytu w naszym Domu Zdrowia w Zakopanem wynosi 10,50 zł dziennie, z czego płaci Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Generalna Służba Zdrowia) 7,25 zł, a kuracjusz 3,25 zł dziennie, razem 10,50 zł.

Aby uzyskać daną zniżkę, to jest zapłatę przez Ministerstwo dziennie 7,25 zł, trzeba udowodnić urzędowo swą chorobę płucną, tak nauczyciel, jak członkowie jego rodziny. W tym celu należy wypełnić najlepiej przez lekarza powiatowego lub przez specjalistę blankiet „Opinja lekarska". Wypełnione blankiety wraz z poświadczeniem Zarządu Koła, że Kolega jest członkiem naszej organizacji, oraz wniosek o przyjęcia do Domu Zdrowia prosimy nam nadesłać, a my postaramy się o szybkie przyjęcia Kolegi lub członków Jego rodziny do naszego Domu Zdrowia, o czem uwiadomimy Kolegę niezwłocznie. Po otrzymaniu tej wiadomości oraz po uzyskaniu urlopu zdrowotnego będzie mógł Kolega wyjechać do Zakopanego, a zapewniamy, że Kolega znajdzie tam dobrą i troskliwą opiekę i zapewne poratowanie zdrowia.

**Kol. B. I. w N.** Donosimy, że o ile lata przed egzaminem kwalifikacyjnem zostały interesowanym Kolegom dekretem weryfikacyjnym zaliczone, nie zachodzi potrzeba żadnych dalszych starań. O ile zaś lata te któremuś z interesowanych nie zostały policzone przy weryfykacji, niech wnosi drogą służbową prośbę z załącznikami, stwierdzającemi czas pracy nauczycielskiej do Ministerstwa W. R. i O. P. Terminy tych podań na podstawie rozp. ostatniego, jak ogłaszano w „Nauczycielu Poolskim" obowiązują do 31 grudnia br.

# Odpowiedzi Redakcji.

## Nauczyciela Pomorskiego.

**Kołu Tuchola:** Wszystkim członkom oraz czł. honorowym Koła wysyłamy Naucz. Pom." do domu.

**Kołu Kościerzyna:** Podług przesłanego spisu uskuteczniamy wysyłkę „Nauczyciela Pomorskiego".

**Kołu Lipusz:** Ks. Dziekanowi Podlaszewskiemu z Dziemian przesyłac będziemy „Naucz. Pom." oraz prosiliśmy Zarząd Główny o nadesłanie mu „N. Polskiego" i „Szkoły".

**Kilku Kołom:** Nr. 1 i 2 „Naucz. Pom." jest kompletnie wyczerpany, sama Redakcja razem z Zarządem Okręgowym posiada wspólnie jeden jedyny egzemplarz. Żałujemy, że służyć nie możemy naszym pierwszym zeszytem, dalszemi owszem!

**Kol. I. S. w P.** Artykuł odebraliśmy; dziękujemy. Umieścimy go w następnym numerze.

**Kol. A. B. w W.** Za wskazówki, rady, słowa uznania i zachęty serdecznie dziękujemy. Staramy się udoskonalić nasz aparat i silną rozwinąć akcję.

**Kol. K. N. w B.** Zgodzi się Kolega, że sprawozdanie poddamy stosownej przeróbce!? Prosimy jednak pisać na jednej stronie arkusza celem ułatwienia prac w zecerni.

**Kol. B. S. w J.** Otrzymany materjał zużytkowaliśmy w niniejszym numerze.

**Kol. Z. T. w D.** Spraw o zabarwieniu osobistem umieszczać nie możemy!

**Kołu Działdowo:** Zamówienia na nasz „okólnik organizacyjny" odebraliśmy z podziękowaniem; wysyłać będziemy „N. Pom." 37 członkom Koła podług spisu. Uchwała nasza wydawaniu „Szkoły Pomorskiej" jako organ „Sekcji Pedagogicznej" została narazie wstrzymana wobec nieudzielenia zezwolenia przez Zarząd Główny. Narazie wydamy tylko „Naucz. Pom." Wobec tego należy pobierać tylko 25 gr od członka i miesiąca ( a nie 55 gr). — Patrz artykuły w „N. Pom." nr. 3 str. 3, w nr. 1 Rok II i nast. pod nagłówkiem! —

# Zamknięcie redakcyjne

**niniejszego numeru: dn. 30 XII. 1928 r.**
**następnego numeru: dn. 30. I. 1929 r.**

**Prosimy do tego terminu dostosować wszelkie przesyłki i materjałów sprawozdawczych.**

**REDAKCJA.**

# Punkt spotkania



**Nauczycielstwa miejscowego i przyjezdnego!! — blisko Biura Okręgowego!!**

Jedyny tego rodzaju na miejscu

## BAR w Hotelu BAR

pod **„Trzem a Królami"**

**ul. Mickiewicza Nr. 27.** — Tel. 252

## Grudziądz

POLECA: na poczekaniu z maszyny różnego rodzaju **gorące zakąski** porcja 70 groszy! — bogato zaopatrzony **zimny bufet** jak też **obiady i kolacje!**

Kuchnia warszawska! Kuchnia warszawska!

Ceny przystępne! Obsługa rzetelna i skora!

Pokoje gościnne: tanie i dobrze utrzymane!



# Łyżwy - Narty - Saneczki

wszelkie przybory

**hockey'a lodowego**

## Dom Sportowy

**Św. Marcin 14.**

Wytwórnia i składnice artykułów sportowych.

Urządzamy kompl. sale gimnastyczne.

Cenniki i katalogi wysyłamy bezpłatnie.

# Mikroskopy Szkolne i trychinowe

**H. Lewandowski, Lwów**

Blacharska 8.

**Uwaga:** Mały mikroskop kompl. (waga 450 gr.) pow. 50,80 i 100 razy wysyłam za 46 zł, również na raty. Skrzynka do tego mikroskopu 5 zł.

# „RADJO"

na b. dogodne

**SPŁATY**

Odbiorniki najnowszych układów

Cenniki i katalogi gratis.

**Pol. Wytw. Radjotechn.**

**„RADJO JAR",**

**Warszawa,** Krakowskie Przedmieście 20|Dz. 7. tel. 5 8—37.

Kupno załatwiamy też listownie.